Nr. 194. Piątek, 26 Sierpnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 września 1881 aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany dodatek na ażio do opłat kolejowych w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 sierpnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 sierpnia.

W ostatnich dwóch latach wśród ciągłej walki, w której każda broń była dobra, prasa opozycyjna w Wiedniu złożyła już wiele dowodów niepospolitego mistrzowstwa w przekręcaniu i zamącaniu rzeczy jasnych, jeżeli tego wymagała taktyka polityczna lub interes chwilowy stronnictwa. Wszystko to jednak nie dorównywa może tej, mówiąc jak najdelikatniej—śmiałości, z jaką dziś ta sama prasa usiłuje wyzyskać mowę dr. Herbsta dla swoich tendencyj. Dr. Herbst rzeczywiście nie wmięsza się w tę dziennikarską interpretacyę mów swoich, więc do zebrania się Rady państwa i do nowego zamanifestowania się przewódzcy opozycyi wiernokonstytucyjnej, mowy jego będą tłómaczone tendencyjnie jako zachęta do wytrwania na stanowisku bezwarunkowej negacyi wszystkiego, co pochodzi od gabinetu hr. Taaffego.

Niezawodnie grzeszy cokolwiek i strona przeciwna, wmawiając w dr. Herbsta, że mowami swojemi na dwóch zgromadzeniach wyborców dał sobie samemu i własnemu stronnictwu zupełne *desaveu*, potępił własne dzieło i własną taktykę polityczną, że jednem słowem kapitulował. Dr. Herbst przebył już świetną i głośną karyerę polityczną, nie ma już przed sobą dalszych stopni sławy parlamentarnej lub odszczególnień, więc gdyby nawet przyszedł do przekonania, że to, co dotąd uczynił w walce z gabinetem hr. Taaffego, było złem i szkodliwem, nie kapitulowałby tak demonstracyjnie przed wyborcami, lecz pod jednym z konwencyonalnych pretekstów, których nie braknie na zawołanie, np. z powodu podeszłego wieku lub nadwątlonego zdrowia usunąłby się z widowni publicznej. Tak postąpiłby musiał, jeżeli nie ze względu na własną karyerę polityczną, to w skutek zobowiązań moralnych wobec własnego stronnictwa, któremu taka kapitulacya wodza zadawałaby cios śmiertelny, a która szła ślepo za tym wodzem i w nim ciągle zupełne pokłada zaufanie.

Dr. Herbst ani nie kapitulował ani nie potępił siebie samego lub swojego stronnictwa. Jest to tak pewnem jak — fakt, że dr. Herbst w obu mowach swoich nie powiedział ani połowy tego, czego oczekiwali po nim propagatorowie opozycyi *quand même*. Tym panom jednak tak potrzebną była zapamiętała filipika opozycyjna pod firmą dr. Herbsta, że wmawiają w siebie i drugich, iż tem są rzeczywiście obie mowy, a nie uznających tego odsądzają formalnie od zdrowego daru pojmowania ducha zwrotów i frazesów krasomowczych. Nic to jednak nie pomoże dziś, gdy nawet organ tak wiernokonstytucyjny od kolebki, jak *Presse*, kilka razy i dobitnie zaznaczyła, że gdyby dr. Herbst takim był zawsze w Radzie państwa, jakim się przedstawia w ostatnich mowach swoich, dr. Stremayr byłby dotąd pozostał w gabinecie a hr. Coronini na fotelu prezydenta Izby.

Z wielką ciekawością i — na razie przynajmniej — z pewną otuchą wyglądać można pierwszych posiedzeń Rady państwa po przerwie obecnej. Mało znajdzie się w Izbie takich posłów wiernokonstytucyjnych, którzyby odważyli się wypowiedzieć dr. Herbstowi posłuszeństwo parlamentarne, bo bez dr. Herbsta nie ugrupują około siebie stronnictwa a wbrew dr. Herbstowi nawet frakcyi nie zorganizują. Dr. Herbst musiałby się chyba usunąć zupełnie z parlamentu, żeby dziś postawić można twierdzenie, że opozycya w nowym okresie parlamentarnym ani na włos nie zboczy z drogi, którą szła dotąd. Z mów dr. Herbsta nie przebija jednak nigdzie zniechęcenie, lecz owszem widać z nich, że ten umysł niepospolity ani chwili spocząć nie chce i nie może.

Sprawy krajowe.

(*Internat w seminaryum nauczycielskiem.*)

II.

Największy nacisk kładła ankieta na konieczność zajęcia się moralną stroną przyszłych nauczycieli ludowych, stroną ich wychowania odpowiedniego przyszłemu powołaniu. Pod tym względem wszystko albo prawie wszystko jest u nas jeszcze do zrobienia. Wiadomo, mówi dalej sprawozdanie \[illegible\] działu krajowego, że punkt ciężkości całego wychowania leży nie w szkole, lecz w rodzinie. Szkoła kształci, rodzina wychowuje. Otóż większa część naszych kandydatów nauczycielskich nie przynosi z sobą do szkoły owej moralnej podwaliny, która gdy nie została założoną za młodu, w późniejszych latach już prawie nie jest do osiągnięcia. A ta część młodzieży, wobec której rodzina spełniła swe wzniosłe, etyczne zadanie, zasiawszy w młode serca ziarna moralności i szlachetnych uczuć, ta nieznaczna niestety część młodych adeptów szkolnictwa, przybywszy z wiejskiego zacisza na gorący grunt wielkiego miasta, opuszczona przez swoich, którzy jej nic dać nie mogą, odtrącona przez obcych, którzy jej nic dać nie chcą, zmuszona dla braku środków tułać się po miejscach najniższego rzędu, jako najtańszych, oddycha przez lat cztery atmosferą moralnie i fizycznie niezdrową, narażona na wszelkie pokusy, jakie nastręczyć może niemoralne otoczenie, gra, nałogi, wystawiona na zgubne działanie przewrotnych teoryj społecznych, które znajdują grunt żyzny wśród młodzieży przez społeczeństwo tak opuszczonej. Szkoła sama zapobiedz temu nie może, jakkolwiek i jej zadaniem jest baczyć na prowadzenie się swych uczniów: nie ma ona bowiem ani dość czasu, ani dość środków po temu, a w większych miastach, gdzie seminarya zwykle się mieszczą, utrudnia spełnienie tego zadania brak możliwości ciągłego i skutecznego nadzoru. Otóż tutaj internat przyjść ma szkole w pomoc, ma on zastąpić to, czego rodzina nie dała, dopełnić, czego dała za mało, i to w chwili krytycznej, gdy chłopiec wyrasta w młodzieńca, w porze najniebezpieczniejszej, gdy charakter na całe życie zwichnąć się może. Co zaś daje większą rękojmię dobrego wychowania, czy ciągły i staranny nadzór w internacie, czy zupełna po za internatem samowola — na to pytanie nie trudna odpowiedź.

Jeżeli jednak internat ma przedewszystkiem na celu wychować człowieka o zdrowych moralnych zasadach, to z drugiej strony, jak każde dobrze obmyślane wychowanie, pamiętać musi także o tem, aby wykształcić go i przysposobić dla jego specyalnego powołania. W usposobieniu dzisiejszem młodzieży posada pracowita z dochodem 300 zł. mało kogo zaspokoi zwłaszcza przy tak rozbudzonych potrzebach i rozumieniu o sobie. Ztąd niezadowolenie nauczycieli ze swojego stanu, ztąd u zdatniejszych pochopność do szukania korzystniejszych posad. Inaczej z młodym człowiekiem, który lat kilka spędził w internacie. Dla niego wydostanie się na wolność, objęcie samodzielnego stanowiska będzie ideałem, który mu powołanie drogiem uczyni. Przez lat kilka słyszał ciągle i marzył o nauczycielstwie, dusza jego zrosła się z tą myślą a psychologicznie da się wytłómaczyć, czemu dla tak przygotowanego będzie miłem powołanie lekceważone przez tych, co choć je obrali, do niego nie są przygotowani. Korzyści tej żadną miarą zbyt nisko cenić nie należy. Nauczyciel niezadowolony sam z siebie nie może spełniać swoich obowiązków z tem zamiłowaniem i poświęceniem, jakiego społeczeństwo od niego wymaga.

---

13)

ŚWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

IV.

(Ciąg dalszy.)

Urzędnik spojrzał wielkiemi oczyma na Alfreda, zdziwiony jak może jeden pan powiedzieć, że drugi pan mówi nieprawdę.

— Zawezwie się i świadków, a jakże, to prawda się wyda.

— Więc pocóż go aresztować; on nie ucieknie — rzecze Alfred — dostawię go na każde żądanie i ręczę....

— Kiedy takie prawo jest, że musi oczekiwać sądu w hareszcie.... Naczelnik powiedział — mówi ciszej, nachylając się do ucha Alfreda — żeby dawać oko na różnych wagabundów z miasta, a jeszcze takich co paszportu nie mają. Naczelnik mówi: ty wójcie będziesz mi za wszystko odpowiadał, bo ty jesteś jako król na całą gminę, i wszystko na twojej głowie jest. Masz pisarza na to, coby ci prawo wyczytał, a podejrzanych ludzi teraz jest dosyć po świecie.... o jest!...

— Dobrze, mój wójcie, ale jakże ja zostanę bez człowieka?

— Na to ja już panu nie poradzę. Niech pan przyjmie sobie innego, a z jego zasług potrąci.

— Jeżeli tak ma być, natychmiast jadę do naczelnika i będę się skarżył....

— Niech ta pan jedzie; naczelnik powie panu toż samo, że awanturników bez paszportu trzeba zamykać. Ja i naczelnik to jesteśmy jedność....

Zwrócił się jeszcze Alfred do pisarza, lecz ten z całą słodyczą w głosie zapewnił, że on tu nic nie znaczy i że wójt jest wszystkiem.

— A niech też pan każe mu tu jeść przysłać, bo gmina nie ma pieniędzy na haresztantów i każdy musi być o swojem....

Zamknęli tedy pana Szymona, który jakoś wobec wójta spokorniał, a gdy pan Alfred zirytowany tem wszystkiem już miał wsiadać na bryczkę, uprosiwszy jednego ze straży, aby powoził końmi, zatrzymuje go wójt z miną konfidencyonalną.

— A kiedy ja tam mogę przysłać do lasu po swoje chojary?

— Jakie chojary?

— Nie wie to pan, że ja tam mam kupione od pana dziedzica dziesięć chojarów.... Z pomocą Bożą wziąłem się do budowy chałupiny, to też chciałbym to drzewo zwlec do wsi.

— O niczem nie wiem — rzecze zdziwiony Alfred — las dla wszystkich jest zamknięty i nic nie wydaję.

— Toć tu jest asygnacya pana Anastazego — mówi, podając kartkę.

Alfred przeczytał — rzeczywiście było to pozwolenie na wywóz dziesięciu sosen z lasów dychawickich, świeżym atramentem napisane, choć datowane z lutego....

— Niech on wyda, skoro napisał — rzecze, oddając wójtowi kartkę.

— Ha, to się jutro poszle. Toć wielmożny pan jeszcze nie dziedzic w hipotece.... I podobno różnie tam będzie z tem kupnem....

— Jakto różnie?

— Powiadają z przeproszeniem, że siła pieniędzy jest do płacenia panu Anastazemu.

— Cóż z tego — zapłacę w terminie....

— Bóg to tam wie, a teraz niech się pan darmo nie sprzeciwia z temi chojarami, bo to się na nic nie zda. Toć i Lejzor ze Smarzewa wywozi het codzień ono drzewo, a tak samo kupił jak i ja....

Nie słuchał dalszej gadaniny wójta, lecz zły i zgryziony powrócił do domu. Przejeżdżając koło okien państwa Anastazych, widział, jak on sam, córka i syn stojąc, przypatrywali się z szyderczą miną temu powrotowi nowego dziedzica bez Szymona. Stary nawet otwarcie zacierał ręce z radości, a syn śmiejąc się w oczy Alfredowi, pokazywał palcem na nowego furmana w siermiędze.

— No i cóż? — pytają go obie kobiety.

— Nic... Wszystko są łotry, z pod jednego stempla, ale ja im pokażę!... Wójtowi dał asygnatę na dziesięć sosen z mojego lasu... Jadę natychmiast do powiatu....

— I nas tu zostawisz? — zawołały jednocześnie.

— Muszę, inaczej gotowi nas powypędzać.... A to człowiek, a to obywatel!

— I ja z tobą jadę — mówi żona. — Za nic w świecie nie zostałabym tu sama.

— I ja nie zostanę — dodaje płaczliwym tonem matka.

— Żebyś ty słyszał mój drogi, co oni tu na nas wygadują.... Przeze drzwi wszystko nas dochodzi, a ciągle ktoś podsłuchuje z tamtej strony; musiałam watą zatkać dziurkę od klucza.... Tośmy się dostali, hę?

— A myślałam sobie sobie nieraz mój Alfredku — wtrąca staruszka — żebyś też był ostrożny.... Trzeba było wezwać kogoś mądrzejszego do narady.

— Tak, bardzo dobre myśli i rady teraz! — odpowie dość opryskliwym tonem Alfred. Czemuż to mama wprzódy nie mówiła....

— Nie śmiałam, mój drogi zięciu, ale jak was kocham, myślałam, że skoro oni tak nadskakują z początku, to coś złego zrobią na końcu. I widzisz, na mojem się stało.... Potrzebne było dawać mu tyle naprzód pieniędzy, żeby cię miał w rękach.... A nie lepiej to było powiedzieć: wyprowadzaj się acan wprzód, a ja wtedy zapłacę....

Biadowała jeszcze i marudziła o tem, jak to się powinno było zrobić, a nie zrobiło, lecz Alfred wcale tego nie słuchał, przysła mu bowiem nowa myśl do głowy, że niezawodnie Anastazy, spostrzegłszy, jak tanio sprzedał Dychawicę, chciałby się pod jakim pozorem wycofać z tego interesu i dlatego umyślnie mu pokazuje takie finty. Naturalnie, że trzeba być podobnie naiwnym dyletantem, jakim był pan Alfred, i mieć tyle przekonania o swojem szczęściu do zrobienia świetnych interesów, żeby coś podobnego pomyśleć. Wpadłszy raz na ten pomysł, dumał tylko jakby podobnej akcyi przeszkodzić. Tysiące różnorodnych projektów snuło mu się po głowie: to chciał z pomocą ludności wiejskiej, która okazywała mu swoją życzliwość, zrobić formalny zajazd szlachecki na państwa Anastazych i wyrzucić ich za granicę Dychawicy, to wyzwać starego na pojedynek, to udać się do sąsiadów o polubowne pośrednictwo, lub wreszcie pojechać do adwokata i oddać całą sprawę w ręce sądów. Kiedy się tak biedzi, karbowy Izydor przynosi mu depeszę od pana dziedzica, z żądaniem wydania natychmiast zalegających wiktuałów podług umowy lub zapłacenia ich gotówką po cenach na targu

W dalszym toku sprawozdanie Wydziału krajowego odpiera wszystkie zarzuty podnoszone przeciw instytucyi internatów a następnie tak usprawiedliwia nadany projektowanemu internatowi charakter wyznaniowy:

Celem internatu, który ma być założony, jest przedewszystkiem wychowanie przyszłych nauczycieli dla ludu głównie wiejskiego. Lud wiejski w naszym kraju jest, rzec można, bez wyjątku chrześciańsko-katolicki i przejęty duchem pozytywnej wiary. Owóż wychowanie nauczycieli tego ludu musi być opartem na zasadach wiary chrześciańskiej, jeżeli przyszły nauczyciel ma umieć trafić w ton tego ludu, jeżeli ma potrafić przemawiać do jego przekonania i być przezeń zrozumianym. Celu tego nie możnaby osiągnąć, jeżeliby internatowi odebrano cechę wyłącznie chrześciańską, przyjmując doń także kandydatów niechrześciańskiego wyznania. Jednolitość kierunku wychowania, duch zakładu musiałby ucierpieć na tem. W szkole rzecz inna, ta może nie mieć cechy wyznaniowej, bo głównem jej zadaniem jest nauka. Szkoła sposobi młodzież do rozmaitych zawodów, uczniowie spędzają w niej kilka godzin i wracają napowrót do swych ognisk rodzinnych, gdzie każdy odnajduje znowu tradycye i zwyczaje, ducha swego wyznania. Wychowańcom internatu zakład ten ma zastąpić rodzinę. Mająż, wróciwszy z niewyznaniowej szkoły, znaleźć się znowu w niewyznaniowym przybytku? Musiałoby to w końcu wyrodzić pewien indyferentyzm religijny, którego właśnie unikać należy. Społeczeństwo nasze nie zna jeszcze na szczęście bezwyznaniowej rodziny w tem znaczeniu, żeby pojedyńczy jej członkowie do różnych należeli wyznań. Stosunki takie, które w Ameryce przy odmiennych z gruntu warunkach uchodzić mogą za normalne, u nas słusznie uważane są zawsze jeszcze za coś potwornego. A równie potwornem byłoby przypuszczenie, że obojętnem jest dla wychowania naszego ludu, czy nauczyciele jego przejęci będą duchem pozytywnej wiary, czyli indyferentyzmem religijnym. Wychowanie moralne nieoparte na zasadach religii jest niemożliwe, dlatego trzeba się domagać, aby religia była podstawą wychowania przyszłych nauczycieli ludu, a to religia chrześciańska, tak jak lud ten jest u nas nawskróś chrześciańskim.

Tak przedstawia się rzecz ze strony moralnej. Co do strony materyalnej, jakież kłopoty miałby zarząd internatu z wychowańcami różnych wyznań, z których jedni świeciliby sabat a drudzy niedzielę, z których jedni uważaliby krucyfiks, zdobiący ściany sal, za godło zbawienia, drudzy zaś odwracaliby się od niego z niechęcią, z których jedni odbywaliby praktyki religijne, przeszkadzające drugim, a nawet pobudzajace ich może do śmiechu. Nie należy zapominać także, że wychowańcy izraeliccy mieliby prawo domagać się koszernego wiktu a w pewnych okresach zupełnie odrębnego ze względu na rytualne przepisy musieliby dopominać się jadła (święto Paschy). Trzebaby prowadzić w internacie dwie kuchnie i w ogóle przeprowadzić w zakładzie pewien rozdział, co musiałoby doprowadzić tylko do zaostrzenia antagonizmu wyznaniowego, zamiast złagodzić istniejące różnice. Według dat urzędowych udzielonych Wydziałowi krajowemu przez dyrekcyę c. k. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, było w tem seminaryum od czasu jego utworzenia t. j. od roku 1870 aż do roku 1880 włącznie na ogólną cyfrę 1171 uczniów tylko 54 zapisanych uczniów izraelickiego wyznania a więc zaledwie $4^{7}/_{11}$%. Zastosowując ten procent do liczby wychowańców w internacie, t. j. do liczby 60, wypadnie, że w internacie znalazłoby umieszczenie prawdopodobnie 3 tylko izraelitów, dla których cały ten w wewnętrznych stosunkach internatu zamęt wprowadzaćby trzeba. Nie przypuszczamy znacznej zmiany w dzisiejszych stosunkach, bo podzielamy zdanie wyrażone już podczas dyskusyi 10 lipca 1880 przez wnioskodawcę p. Popiela, że sfera nauczycielstwa ludowego mianowicie po wsiach w praktyce nie jest dostępna dla żydowskiego żywiołu, a nawet nieodpowiadająca jego usposobieniu, z natury rwącemu się do działania na szerszej arenie i szukającemu zajęć więcej zyskownych. Jeżeliby jednak zmieniły się stosunki tak radykalnie i tak niespodzianie, żeby z jednej strony żywioł izraelicki widział dla siebie w nauczycielstwie ludowem powołanie dostępne i pożądane, a z drugiej strony znikły wszelkie uzasadnione obawy, to reprezentacya kraju pospieszyłaby założyć internat dla kandydatów izraelickich, zawsze jednak musiałby to być internant wyznaniowy, innego bowiem nie można sobie wyobrazić.

Krajowa konferencya nauczycielska.

III.

(*L*) Trzecie z rzędu posiedzenie zagaił wczoraj przewodniczący p. Olszewski wezwaniem wszystkich sekcyj, ażeby ile możności jak najrychlej załatwiły przekazane im sprawy i przedłożyły rezultat swoich obrad plenarnej konferencyi. Dalej wzywał przewodniczący pojedynczych delegatów, ażeby najdalej do wieczora złożyli wszystkie wnioski, jakie czy to w własnem imieniu, czy też w imieniu konferencyj okręgowych wnieść zamierzają. Przewodnictwo obejmuje p. Z. Sawczyński.

P. Kerekjarto odczytał w imieniu wydziału wykonawczego długi spis rozmaitych wniosków, przedłożonych wydziałowi przez pojedynczych delegatów.

Ogółem przedłożono 135 rozmaitych wniosków, co wraz z podanemi już w dniu poprzednim czyni ogółem 164 wniosków. Odnoszą się one do najrozmaitszych spraw szkolnych, znanych już z rozmaitych zgromadzeń pedagogicznych; najważniejsze z nich tyczą się zmiany niektórych postanowień ustawy szkolnej. Wszystkie wnioski zostały odesłane do właściwych sekcyj.

Całe dalsze posiedzenie było zajęte dyskusyą nad sprawozdaniem komisyi specyalnej, wybranej do zbadania stanu krajowego funduszu emerytalnego nauczycieli szkół ludowych.

P. Kuryłowicz jako sprawozdawca tej komisyi w bardzo długiem przemówieniu wykazywał, że fundusz lokowany wyłącznie w papierach wartościowych, posiadających bezpieczeństwo pupilarne, jest bardzo wzorowo administrowany przez kraj. Radę szkolną. Wywód swój zakończył sprawozdawca wnioskiem: „Konferencya wyrazi wys. krajowej Radzie szkolnej gorące swoje podziękowanie za wzorową administracyę funduszem emerytalnym.“

P. Siedmiograj prosi o wyjaśnienie, o ile są prawdziwe pogłoski, że w niektórych okręgach oddawano wkładki na fundusz emerytalny do urzędów politycznych, gdzie leżały, nie fruktyfikując się wcale. Miało się to dziać przed rokiem 1877, gdy jeszcze w okręgach szkolnych nie były należycie prowadzone księgi i wykazy wkładek.

Pp. Kuryłowicz, Baranowski, Szeliga, Maciołowski i Steczkowski w dłuższych przemówieniach wyjaśnili poruszoną przez pana Siedmiograja sprawę. Takie zaleganie wkładek. przez co oczywiście fundusz emerytalny mógłby ponieść straty, jest niemożliwe, bo władza czuwająca nad funduszem usuwa natychmiast każdą zwłokę w nadsyłaniu wkładek. Przed r. 1877 zdarzało się istotnie, że wkładki na fundusz emerytalny zalegały bez procentu w rozmaitych kasach; w roku 1877 odbyła się druga konferencya i na niej poruszono i załatwiono stanowczo tę sprawę; dziś nie może o niej być mowa, bo od roku 1877 do tej chwili wkładki są wzorowo ściągane i fruktyfikowane.

Po tych wyjaśnieniach przyjęto powyższy wniosek komisyi.

Następnie p. Kuryłowicz wykazawszy bardzo szczegółowo, jak wielką i mozolną jest czynność urzędnika rachunkowego c. k. Namiestnictwa, który prowadzi księgi funduszu emerytalnego, wniósł w imieniu komisyi, ażeby konferencya przyznała mu z tego funduszu roczną stałą remuneracyę w kwocie 300 zł., dwom zaś pomocnikom jego, dyetaryuszom, jednemu po $1^{1}/_{2}$ zł. a drugiemu 1 zł. dziennie, co rocznie wynosiłoby razem 1,110 zł. Byłby to jedyny wydatek funduszu emerytalnego na administracyę.

P. Maciołowski sprzeciwia się usilnie temu wnioskowi. Funduszem emerytalnym administruje krajowa Rada szkolna, a księgi prowadzi urzędnik delegowany z rachunkowego biura Namiestnictwa i płatny przez c. k. rząd. Gdybyśmy tedy przyjęli wniosek postawiony przez komisyę, zmienilibyśmy zupełnie dotychczasową zasadę, stworzylibyśmy niebezpieczny precedens i w przyszłości musiałby fundusz emerytalny, zebrany z krwawej pracy, sam ponosić koszta swojej administracyi. Mowca nie ma nic przeciw temu, ażeby mozolna praca tego urzędnika i jego pomocników została stosownie wynagrodzoną, ale życzy sobie, ażeby ta nagroda słuszna i sprawiedliwa płynęła z funduszów państwowych a nie z funduszu emerytalnego.

P. Szymański podziela w zupełności zapatrywania p. Maciołowskiego, ale ponieważ praca urzędnika, o którym mowa, jest wyjątkowo wielką i mozolną, proponuje wnieść prośbę do krajowej Rady szkolnej, ażeby z funduszu emerytalnego wyznaczyła dla niego i jego pomocników jednorazową remuneracyę w kwocie 500 zł.

P. Baranowski, zastanawiając się bliżej nad postanowieniem ustawy, kto właściwie jest obowiązany administrować funduszem emerytalnym, przychodzi do konkluzyi, że w tej mierze nie zawiera ustawa jawnego postanowienia. Wobec tego faktu wnosi mowca: wystosować prośbę do krajowej Rady szkolnej, ażeby rozstrzygnęła jasno kwestyę, kto ma ponosić koszta połączone z administracyą funduszu emerytalnego.

P. Olszewski mniema, że konferencya nie powinna z swoich rąk wypuszczać prawa remunerowania pilnego i sumiennego urzędnika, bo tylko tym sposobem może go zachęcić do jeszcze pilniejszego i sumienniejszej pracy, co dla samego funduszu jest rzeczą nader ważną.

P. Maciołowski a następnie p. Stiasny są zdania, iż ustawa wyraźnie powiada, że administracya funduszu emerytalnego należy wyłącznie do rządu a więc do niego należy także sprawa remunerowania urzędników.

P. Wasung, podzielając zapatrywania poprzednich mowców, wnosi, ażeby konferencya nad całą tą sprawą przeszła do porządku dziennego. Konferencya nie ma nawet prawa dyskutować nad tą sprawą, bo należy ona wyłącznie do Rady szkolnej, która obmyśli niezawodnie, w jaki sposób i z których funduszów mają być remunerowani jej funkcyonaryusze.

Po przemówieniu p. Kuryłowicza jako sprawozdawcy za wnioskiem komisyi, poddał p. przewodniczący pod głosowanie najpierw kwestyę zasadniczą, ażali wzmiankowym funkcyonaryuszom ma być w ogóle udzielona remuneracya. W imiennem głosowaniu oświadczyło się na 106 obecnych uczestników 56 za udzieleniem remuneracyi, poczem p. Olszewski sformułował następujący wniosek: „Konferencya uprasza kraj. Radę szkolną, aby w porozumieniu z wys. Wydziałem krajowym wyasygnowała urzędnikom administrującym funduszem emerytalnym z tego funduszu za czas ubiegły, jednorazową remuneracyę w kwocie 500 złr.“ Wniosek ten został przyjęty 59 głosami na na 106 głosujących. Wniosek p. Baranowskiego pozostał w zawieszeniu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(List papieża do biskupów belgijskich).

W piśmie z dnia 3 b. m. wydanem do biskupów belgijskich napomina papież wyznawców kościoła katolickiego w Belgii, ażeby pomiędzy sobą tak z katedr publicznych, jak w prasie zgodę zachowywali, odznaczali się umiarkowaniem i braterskiem wyrozumieniem. Waśń pomiędzy katolikami państwa belgijskiego doszła do takiego zgorszenia, iż Ojciec święty życzy sobie, ażeby została uchyloną. Idzie mianowicie o to, czy oparta na zasadach nowoczesnych konstytucya belgijska powinna być jako zgubna herezya stosownie do postanowień syllabusa potępiona, czy jako podstawa prawna życia państwowego szanowana i czy należy stosować się do obecnych przepisów konstytucyi. Na powyższe pytania daje odpowiedź rozstrzygającą Leon XIII w piśmie swojem, które mówi:

„To pewna, iż musimy badziej, niż ktokolwiek inny życzyć sobie z całego serca, ażeby społeczeństwo ludzkie rządzone było według prawideł wiary chrześciańskiej i żeby boski wpływ Chrystusa przenikał wszystkie postanowienia państwowe. Że jest to naszem głębokiem przeświadczeniem, powtarzaliśmy ciągle od pierwszych chwil naszego pontyfikatu otwarcie w publicznych dokumentach, szczególniej w encyklikach, któreśmy przeciwko błędom socyalizmu a niedawno dopiero o władzy publicznej ogłaszali. Z tem wszystkiem powinni katolicy, jeżeli chcą skutecznie pracować nad dobrem powszechnem, mieć zawsze przed oczyma i naśladować gorliwie roztropne stanowisko, jakie kościół w sprawach podobnych zajmuje. Kościoł nie ustępuje lecz broni w całej rozciągłości świętych nauk i zasad prawa z stanowczością nienadwerężoną, i stara się ze wszystkich sił, ażeby według tych samych zasad układały się instytucye i obyczaje tak publiczne jak życia prywatnego. Niemniej przeto umie zawsze uwzględniać w odpowiedniej mierze czas i okoliczności, i jak to zwykle bywa w sprawach ludzkich, widzi się często zmuszonym cierpieć złe, któremu nie byłby prawie w stanie zapobiedz, nie chcąc się narazić na większe jeszcze klęski i zawichrzenia. Należy się tedy najbardziej wystrzegać w polemice, żeby nie przekroczyć miary sprawiedliwości i miłości i nie rzucić lekkomyślnie oszczerstwa lub podejrzenia na mężów, którzy pod innemi względami powolni są naukom kościoła, szczególnie na takich, którzy przez sam kościół wyniesieni zostali do godności i władzy.

„Oczywiście, że lekkomyślność w podnoszeniu nieuzasadnionych oskarżeń przeciw bliźniemu uwłacza poczciwej sławie innych; nadwereża związki miłości i oczernia tych, których Duch święty do władzy nad kościołem powołał. Dla tego napominamy wszystkich katolików, ażeby podobnego postępowania zaniechali. Niech wszyscy mężowie nauki, szczególniej ci, których wezwano do wychowania młodzieży, będą jednomyślni w przekonaniach co do tych kwestyj, w których Stolica św. nie dopuszcza wolności zapatrywania. W sprawach jednak, w których umiejętności zostawiono wolne pole zapatrywań, niechaj się umysły ścierają w ten sposób, żeby różnorodność zapatrywań nie burzyła jedności serc i zgodnej woli. W przedmiocie tym pozostawił nasz poprzednik papież Be-

---

praktykowanych, inaczej bowiem zmuszony będzie odebrać cały zarząd majątku na siebie.

— Ot wylazło szydło z worka! — mówi, podając żonie karteczkę — czytaj co tam stoi na końcu....

— Sądzę, że oddać — rzecze Aniela — niech sobie rządzi do świętego Jana — zamiast, co ty masz wydawać ze swojej kieszeni, niech on wydaje....

— Otóż panie nie oddam i tego, co on żąda, nie zrobię.... Rozumiem doskonale, do czego to dąży.... Chce się wykręcić od sprzedaży.... Ale też trafił nie na głupca.... Muszę jechać natychmiast do miasta, tu nie ma chwili do stracenia i zagramy sobie z panem Anastazym na grubą grę.... Coby ludzie powiedzieli, gdybym oddał zarząd!

— Nie rozumiem, o co idzie....

— Moja kochana, znasz to przysłowie: *beatus qui tenet*..... no to dosyć! Uprosiłem pachciarza i tego stolarza z Warszawy, który posadzki robi do salonu, żeby tu mieli opiekę nad wami, a sam jadę.... Bądźcie spokojne, stolarz to człowiek porządny i nie pozwoli wam przykrości robić..

Więc pojechał, a kobiety zmartwione tem wszystkiem, pozostały same. Przychodzi czas obiadowy, posyłają jak zwykle służącą do kuchni dworskiej po obiad, który im kucharz państwa Anastazych gotował, a tu zamiast obiadu przynosi pokojówka te same surowe wiktuały, które pani starsza rano wydała do gotowania.

— Powiedział kucharz, że nie ma czasu, bo państwo spodziewają się gości i musi piec ciasta na wieczór — rzecze służąca, stawiając wszystko na stole....

Co tu robić? Kobietom jeść się chce, kuchni swojej nie mają, statków żadnych nie mają, więc posyłaj po wsi, pożyczaj, i gotuj na kominku pokojowym jak bądź i co bądź, aby głód zaspokoić. Siedzą, płaczą i medytują matka z córką, gdy pan Alfred, jadąc do miasta, wstępuje do leśnego i nakazuje mu pod wszelką groźbą, aby się nie ważył jednego drewna komubądź wydawać z lasu, bez swojej asygnacyi. Przy tej okazyi dowiaduje się, iż rzeczywiście Lejzor z miasteczka już przeszło sto sztuk sosen wywiózł, a ściętych ma jeszcze sześćdziesiąt.

Leśny, który już wiedział od pana Anastazego, że nowy dziedzic obejmuje zarząd, wypędził natychmiast robotników żydowskich, a Alfred pojechał dalej. W powiatowem mieście przedstawił się naczelnikowi i zaniósł skargę na wójta.

— Tak słuchaj pan — mówi ów naczelnik — jak wy mogli wejść w interes z takim Anastazym. To jest krętacz pierwszego stopnia i ja jego mam już póty — U niego podatki zalegają z dwóch lat i ja dał rozkaz sprzedania mu wszystkich inwentarzy....

— Wszak powiedział mi, że zapłacone!

— Co on powiedział wam, to wy nie wierzcie.... to jest kłamca.

— Ale o tego człowieka zaaresztowanego — mówi Alfred — niech pan naczelnik będzie łaskaw dać rozkaz, aby go wypuszczono. On nie ma paszportu, to prawda, jednak ja za niego ręczę i za parę dni ten paszport złoży.

— Tak on bez paszportu jest?

— Wyjeżdżałem pilno z Warszawy....

— A u was paszport jest?

— Jest — mówi podając papier naczelnikowi.

— Wy w porządku, a jak u waszego człowieka nie było pasportu, tak wójt w prawie jest i wy zapłacicie sztrof.... Wasz wójt to bardzo porządny jest, ja jego znam i wy powinni jego szanować, choć on prosty jest człowiek, ale honorowy i wasz zwierzchnik.

Pana naczelnika ktoś odwołał do kancelaryi, więc się skończyła audyencya. Nie było co robić, tylko marsz do miasta gubernialnego, gdzie była także rezydencya Trybunału. Odszukawszy jednego ze zdolniejszych adwokatów, przedstawił mu obszernie stan swojej sprawy i nader przykre położenie w Dychawicy. Pierwsze słowa, któremi przemówił adwokat do niego były:

— Zlituj się pan, jak mógłeś wchodzić w interes z tym panem, nie zobaczywszy wprzód hypoteki? Pan Anastazy znanym tu jest w całej okolicy jako bankrut goniący ostatkami, który nie przebiera w środkach, aby tylko dostać zkądś pieniędzy. Nie znam wartości owej Dychawicy i nie mocę ocenić, czy pan dobry lub zły interes zrobił, lecz nie pojmuję, jak można kupować majątek i dawać tak grubą zaliczkę na prosty podpis.... Nim będę w możności udzielenia panu jakiej bądź rady, musimy naprzód pojść do hipoteki....

(Ciąg dalszy nastąpi).

nedykt XIV w swojej konstytucyi *Sollicita ac provida* mężom nauki reguły pełne mądrości i powagi. Jako wzór godny naśladowania postawił im pod tym zględem św. Tomasza z Akwinu, który zachował umiarkowanie w mowie i dojrzałość stylu tak w walce ze swoimi przeciwnikami, jakoteż w wykładzie nauk, które miały popierać jego dowody. Ponawiamy dla uczonych nauki naszego poprzednika i zwracamy ich uwagę na ów wzór szlachetny, który ich nietylko nauczy, jak się prowadzi dysputę z przeciwnikami, ale poda im oraz regułę, jaki powinien być charakter nauk w rozwijaniu zasad teologicznych i filozoficznych."

Na pismo powyższe odpowiedzieli wszyscy belgijscy biskupi pod dniem 18 b. m., ubolewając, że waśń, która w samej rzeczy istnieje pomiędzy katolikami z powodu praw konstytucyjnych, wynikła głównie z nieporozumienia, które jednak w znacznej mierze już uchylone zostało, a obecnie z pewnością całkiem zniknie po odezwaniu się Ojca świętego.

(Kongres socyalistów).

Jeszcze nie przebrzmiały uzupełniające szczegóły z kongresu stronnictwa przewrotu w Europie, który wywołał w swoim czasie uzasadnione żale na tolerancyę Anglii we wszystkich poważnych organach Europy. Obecnie *Allg. Ztg.* pisze o tem:

„Wychodzący w Genewie organ rossyjskich rewolucyonistów *Révolte* podaje jeszcze kilka nieznanych szczegółów o ostatniem zgromadzeniu socyalistów w Londynie. W celu zapewnienia mowcom głos zabierającym bezwarunkowej swobody słowa w niedorzecznych wycieczkach, nazywani byli mowcy nie po imieniu, lecz według krajów, z których pochodzili i według numerów, jaki każdy z nich przybrał. Zdaje się, że kongres ponadawał jakieś inne a ważne znaczenie wyrazom: „sprawiedliwość", „prawda", a szczególniej „moralność", gdyż wszystkie te wyrazy były przedmiotem długiej dyskusyi. Słowo „moralność" powtarza się kilkakrotnie w statutach międzynarodowego stowarzyszenia robotników, a deputowany „rewolucyi socyalnej", popierany energicznie przez mowców nr. 11 i 5 żądał na kongresie wykreślenia tego wyrazu. Zgodzono się w końcu na definicyę według propozycyi delegata nr. 5, jako reprezentanta Stanów Zjednoczonych. Ten sam delegat zdawał także sprawę z rozmaitych środków, jakich używają w Ameryce do skutecznej propagandy. Znajduje się tam mianowicie jakieś stowarzyszenie pod dziwaczną nazwą „rokoszan morza", wysyłające swych członków jako agentów na okręty, ażeby podążających do Ameryki emigrantów podburzać przeciw dowódcom statku, a mianowicie pod pozorami niezdrowego powietrza w kajutach, braku dostatecznej przestrzeni i złego obchodzenia się z podróżnymi. Stowarzyszenie to jest czysto amerykańskie i chce jeszcze przed przyjazdem pomiędzy świeżymi osadnikami rozbudzić ducha rokoszu przeciw pewnym społecznym instytucyom. Używa ono szczególniej kobiet za emisaryuszów.

„Bardzo groźnym w Ameryce żywiołem rewolucyjnym są tak zwani „Tramps", nazywani gdzieindziej włóczęgami, gdyż są to najdojrzalsi, najlepiej rozwinięci rewolucyoniści. Są to ludzie, którzy jako studenci, artyści dramatyczni, urzędnicy, robotnicy i t. p. zostali rzuceni na bruk w skutek bankructw rozmaitych przedsiębiorstw, instytucyj, domów handlowych i przemysłowych. Szczególniej jednak upadek wielkich przędzalni i hut pomnaża szeregi tych włóczęgów. Jako tacy umieją oni ze wszystkiego skorzystać i są postrachem właścicieli folwarków. Gdy wracają do warsztatów, przynoszą pomiędzy robotników ducha włóczęgostwa i nienawiść do klas posiadających jakiekolwiek mienie. Jeden na cały zakład podobny „Tramps" jest w stanie, jak zapewniają fabrykanci, zarazić zgubną trucizną wszystkich robotników, choćby przedtem byli jak najpracowitsi.

„Szwajcarski delegat, oznaczony liczbą 10, nie rozwodził się widocznie długo, gdyż rzekł tylko: „Klasa robotnicza musi mieć gwarancyę, że przewrot doprowadzi ją do dobrobytu, dlatego otwarcie ogłosić trzeba, że wyzwolenie robotnika jest celem socyalistów, a organizacya robotnicza środkiem do tego". Kongres powziął także uchwałę, ażeby wskutek zakazu odbywania w Zurychu zgromadzeń, polecić szwajcarskim rewolucyonistom dynamit jako środek, a wszystkim w ogóle socyalistom naukę chemii".

KRONIKA

= **W stanie choroby** JE. księdza arcybiskupa Wierzchleyskiego zaszło było dziś około godziny 4 rano pogorszenie, a cierpienia się wzmogły, na szczęście jednak było to tylko pogorszenie chwilowe, które już ustąpiło. Według ostatnich informacyj, jakich nam udzielono, chory ma się znowu lepiej.

= **Generał Albedyński,** gubernator Królestwa Polskiego, przejeżdżał wczoraj wieczór wraz z żoną przez Lwów, udając się do Wiednia.

= **Wpisy uczniów** do c. k. IV gimnazyum lwowskiego odbywać się będą od 29 do 31 b. m. włącznie; późniejsze zgłoszenia uwzględni się tylko w wypadkach wyjątkowych.

= **W szkole męskiej** im. Konarskiego rozpoczną się wpisy uczniów 28 b. m. w kancelaryi szkolnej na drugiem piętrze w gmachu przy ulicy Wałowej pod l. 4.

= **Szkoła żeńska.** Z dniem 1 września otwartą będzie w tutejszej miejskiej szkole żeńskiej u św. Marcina klasa V., do której mogą być przyjęte wszystkie te uczennice, które ukończyły z dobrym postępem czwartą klasę szkoły ludowej

= **W szkole snycerskiej** w Zakopanem rozpoczyna się z d iem 1 września czwarty rok szkolny. Nauka trwa lat trzy i udziela się w czterech oddziałach, a mianowicie: w pierwszym rysunki i modelowanie, w drugim snycerstwo, w trzecim stolarstwo, w czwartym tokarstwo. Uczniowie krajowi otrzymują naukę bezpłatnie, zagraniczni płacą po 50 zł. rocznie. Szkoła dokłada wszelkich starań o tanie umieszczenie i wyżywienie uczniów. Podania o przyjęcie uczniów do szkoły przyjmuje dyrekcya szkoły snycerskiej w Zakopanem.

= **W sali sejmowej** odbywały się pozawczoraj próby oświetlenia elektrycznego lampami sprowadzonemi z Londynu. Próba wypadła w ogóle pomyślnie, a niektóre niedostatki światła, osobliwie jego niespokojna migotliwość, dadzą się prawdopodobnie usunąć zupełnie.

* **Zapiski policyjne.** Emilia Herzog, sługa, około 22 lat licząca, średniego wzrostu, rudawa blondynka, po dokonanej kradzieży bielizny znaczonej literami J. S. i spinek koralowych zbiegła prawdopodobnie do Szczerca. — Skradziono panu A. D. z koszar zegarek srebrny, remontoir, kryty, z łańcuszkiem srebrnym i złoty pierścień z krwawnikiem. — Złożono w policyi zapomnianą w dorożce parasolkę czarną z brązowym szlakiem.

⁂ **Przypadkową śmiercią,** według doniesień, które nas doszły z prowincyi, utraciło życie w ubiegłym miesiącu oprócz osobno na tem miejscu wykazywanych ofiar pożarów, piorunów i innych niezwyczajnych wypadków, ogółem osób 32, z których cztery przypadają na powiat tarnobrzeski, po dwie na powiaty czortkowski, gródecki, kolbuszowski, krakowski, rzeszowski, śniatyński i turczański, a po jednym na powiaty brodzki, brzeżański, brzozowski, gorlicki, grybowski, jasielski, jaworowski, kałuski, kołomyjski, mielecki, stryjski, tłumacki, wadowicki i wielicki. W liczbie ofiar nieszczęśliwych wypadków, które z wyjątkiem dwóch starozakonnych, należały do stanu rolniczego lub wyrobniczego, znajdowało się osób płci męskiej 24, osób płci żeńskiej 8, a między niemi dzieci niżej lat 16 ośmnaścioro. Przypadkowa śmierć nastąpiła w 23 wypadkach przez utonięcie podczas kąpieli, pławienia koni lub przeprawy w bród przez bystre wody; w trzech wypadkach skutkiem zasypania gliną lub kamieniami, w dwóch skutkiem przygniecenia ciężarem, w dwóch skutkiem uduszenia (niemowląt śpiących pod bokiem matki), w jednym skutkiem stratowania, a w jednym skutkiem przejechania. Przyczyną nieszczęśliwych wypadków w 12 razach była własna nieostrożność lub lekceważenie oczywistego niebezpieczeństwa ze strony ofiar; w 18 wypadkach było nią zaniedbanie należytego nadzoru nad małoletnimi, o które winnych pociągnięto do odpowiedzialności; w jednym wypadku kalectwo, a w jednym pijaństwo nałogowe.

⁂ **W statystyce samobójstw** w kraju mamy do zapisania za miesiąc ubiegły ogółem 7 wypadków, z których trzy zdarzyły się w powiecie kossowskim, a po jednym w powiatach buczackim, śniatyńskim, tarnopolskim i turczańskim. Pomiędzy samobójcami znajdowało stę trzech mężczyzn i cztery kobiety; z wyjątkiem jednego — dyurnisty kolejowego — wszyscy należeli do stanu włościańskiego i znajdowali się w sile wieku. Śmierć samobójcza nastąpiła w czterech wypadkach przez obwieszenie się, w dwóch przez utopienie, a w jednym przez rzucenie się pod koła nadjeżdżającego do stacyi pociągu. Przyczyną targnięcia się na własne życie była w trzech wypadkach długoletnia, nieuleczalna choroba (ofiarami były trzy kobiety, włościanki); w dwóch wypadkach były nią nałogowe pijaństwo i spowodowana niem utrata majątku, w jednym wypadku niedostatek i przeciwności losu, a w jednym przystęp obłąkania.

⁂ **Pożar,** wzniecony przez nieostrożność parobka, palącego cygareta, zniszczył na folwarku w Węgierce, w powiecie jarosławskim, zapas siana wartości 3000 zł. — W Gogolewie, w powiecie jasielskim, zgorzała fabryka zapałek Leiby Habera z zapasem materyałów. Nieubezpieczona strata wynosi 2000 zł Ogień powstał, jak się zdaje, skutkiem nieostrożności. — W gminie Mszanie dolnej, w powiecie limanowskim, ogień wzniecony, jak się zdaje, przez nieostrożność, pochłonął mienie czterech gospodarzy, których strata oceniona została na 2200 zł — Nareszcie na folwarku w Nikłowicach, w powiecie mościskim, spłonęła stodoła z zapasami zboża i młocarnia z 6 końmi. Strata w części tylko ubezpieczona wynosi 9000 zł. Przyczyną nieszczęścia była nieostrożność zatrudnionych przy młocarni robotników, skutkiem czego zarówno w tym wypadku, jakoteż i w poprzednich, zarządzono dochodzenie karne.

⁂ **Piorun** w gminie Bruśnie starem, w powiecie cieszanowskim, uderzył w budynek szkolny i spalił dach i powałę, poczem ogień udzielił się także sąsiednim budynkom, z których zgorzała stodoła włościańska z zapasem zboża i siana. Nieubezpieczona strata wynosi około 850 zł. — W Luczy, w powiecie kołomyjskim, poraził piorun na śmierć 13-letniego chłopca przy sprzęcie siana na łące.

— **Trąba powietrzna** zerwała w dniu 21 b m. o godzinie 6 po południu obie kopuły kościoła ewangelickiego w Olawie na Szląsku pruskim i zrzuciła je na rynek. Szczęściem nikt nie został raniony. Spustoszenia w domach, drzewach i płotach są bardzo wielkie. Telegraf został zerwany. Była to zapewne ta sama burza, która przeszła przez Bawaryę i Czechy, a o której poniżej podajemy wiadomość.

— **Dr. Tanner zmartwychwstał.** Pewien dziennik amerykański utrzymuje, że dr. Tanner nietylko nie zabił się przy spadnięciu ze schodów w Amsterdamie, lecz wcale tam nie był i Stanów Zjednoczonych nie opuszczał, a nawet, jak słychać, ma zamiar rozpocząć nowy post, który tym razem chce przeciągnąć aż do 90 dni.

— **Romans jako reklama.** W Petersburgu zawiązało się nowe towarzystwo asekuracyjne i dla rozpowszechnienia wiadomości o sobie, zamówiło u pewnego znanego autora wielki romans, w którym główną rolę grać mają pożary, a którego sensem moralnym będzie udowodnienie, że należy koniecznie zabezpieczać się od pożarów. Romans ten będzie wydrukowanym w 50 tysiącach egzemplarzy i sprzedawanym po bajecznie taniej cenie, a na okładkach mieścić się będzie zręcznie ułożona reklama dla nowego towarzystwa, które tym sposobem spodziewa się prędko prześcignąć pod względem liczby uczestników współzawodniczące towarzystwa.

— **Straszny grad** nawiedził w niedzielę o godzinie w pół do drugiej po południu Norymbergę. Ziarna miały wielkość jaj gołębich, a nawet kurzych i spadały częstokroć po kilka zmrożonych w jedną całość, tak, że dorównywały wielkości zamkniętej pięści kobiecej. Jedna z takich brył ważyła 190 gramów. Szkody są bardzo znaczne. W muzeum germańskiem nietylko szyby zostały wytłuczone, ale ciężkie bryły lodu spadały wewnątrz i zrządziły szkodę wynoszącą około 10 tysięcy marek. W budującym się kościele okna kolorowe świeżo wstawione, zostały przedziurawione w 13 miejscach, w szpitalu miejskim grad wytłukł szyb za 800 marek, a w szkole przemysłowej 300 szyb zostało wybitych. Wiele dachów zostało zerwanych i uszkodzonych, ogrody w okolicach miasta przedstawiają ogromne spustoszenia. Burza gradowa przyszła od strony północno-zachodniej i w dalszym swym przebiegu nawiedziła Czechy, gdzie w niektórych okolicach znaczne wyrządziła szkody.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w dniu 17 b. m. podczas pewnego wesela w Mechlinie (Malines) w Belgii. Dziewiętnaście osób z orszaku weselnego urozmaicało sobie zabawę przejażdżką małem czółnem, które przewróciło się i wpadło do wody. Szesnaście osób wyratowano, ale dwie kobiety z jednem dziesięcioletniem dzieckiem utonęły. Podobnej smutnej przygody doznało w dniu 16 b. m. wieczorem pod Ischią podczas wycieczki spacerowej towarzystwo złożone z sześciu oficerów włoskich i dwóch dam Łódź wywróciła się, wszyscy wpadli do wody i dwaj oficerowie utonęli, inne zaś osoby po przebyciu największego niebezpieczeństwa zostały ocalone przez rybaków.

(*r*) **Ciekawy spadek** dla naszych synów albo i wnuków otrzymała biblioteka narodowa paryska. Jest to zbiór niewydanych listów i rozmaitych pism Alfreda de Musset, ofiarowany przez spadkobierców zmarłego w zeszłym roku jego brata Pawła de Musset. Zbiór ten mieści się w szkatułce opieczętowanej, która nie ma być otwartą, jak dopiero w roku 1910.

(*r*) **Stosunkowy ruch** na ulicach Paryża, jeżeli nie ściśle, to przynajmniej w znacznem przybliżeniu da się ocenić zapomocą ruchu powozów, a w tym celu od niejakiego czasu policya zaprowadziła w całym Paryżu budki, w których nieustannie usadowieni (naturalnie luzujący się parę razy w dzień) inspektorowie, notują każdy przejeżdżający powóz. Z raportów ich pokazuje się, że w ciągu 24 godzin przejeżdża przez ulicę Montmartre 100.000 powozów. Jest to *maximum*. Największy ruch, ale już niezmiernie niższy wykazuje bulwar włoski, tj. 28.000, dalej idzie Avenue Wielkiej Opery 26.000; rue Royale 20.000; most Henryka IV (*Pont Neuf*) 18.000; bulwar S. Denis i ulica Aubera w sąsiedzwie wielkiej Opery po 15.000; bulwar Haussmana 13.000; most Zgody 12.000; bulwar S. Marcina 11.000; bulwar S. Michała, Beaumarchais i most de Saints Pères po 9000; bulwar Malesherbes, ulica Chateaudun i 4 Septembre po 8000, Chaussee D'Antin i ulica Amsterdamska tylko po 4000. Chaussee d'Antin jest ze wszystkich tu wyliczonych najkrótsza, a ulica Amsterdamska tak stroma, że pod górę najlżejszy kabryolet nie przegoni zwyczajnym krokiem idącego piechura, i dlatego woźnicy, którzy z górnych okolic Batignolles i Montmartre przywożą pasażerów do dworca kolei St. Lazare, wracając wolą nałożyć drugie tyle drogi innemi ulicami niż męczyć konie w górę.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 25 sierpnia.*)

(*L.*) Przewodniczący p. Dąbrowski polecił odczytać pismo burmistrza m. Pragi, wystosowane w języku czeskim do Reprezentacyi miasta Lwowa, które w tłómaczeniu polskiem tak opiewa:

„Cennem pismem z dnia 18 sierpnia przesłany zasiłek 1000 zł., jaki Świetna Reprezentacya król. stoł. m. Lwowa na odbudowanie czeskiego narodowego teatru w Pradze, dnia 12 sierpnia pożarem zniszczonego, ofiarować raczyła, otrzymałem dziś i nie omieszkam oddać go na cel przeznaczony. Trudnem jest dla mnie zadaniem wyrazić Swietnej Reprezentacyi za wspaniałomyślny braterski dar dzięki równie gorące jak gorącemi i pocieszającemi są słowa towarzyszące udzielonej pomocy. W nieszczęściu, które nas spotkało, są one miłym dla nas wyrazem uprzejmej przyjaźni i przychylności i nietylko pociechą w naszej żałobie ale i otuchą w dalszem naszem działaniu, zdążającem do wspólnego dobra naszych narodow i do szczęścia naszej wspólnej ojczyzny. Niech Świetna Reprezentacya miejska będzie przeświadczoną, że wyraz współczucia i wzajemności uświetniony czynem tak ofiarnym, znajdzie najżywszy odgłos w sercach nas wszystkich, i wzmocni znacznie przyjacielskie uczucia, jakiemi przejęci jesteśmy dla szlachetnego polskiego narodu. Z wyrazem najserdeczniejszej wdzięczności i głębokiej czci pozostaję Swietnej Reprezentacyi zupełnie oddany *Em. Skramlik.*"

Pismo powyższe przyjęła Rada do wiadomości.

P. Jaegermann w imieniu sekcyi 3 przedłożył wnioski tyczące się naprawy uszkodzonej części zasklepienia Pełtwi na placu Maryackim. Przed 8 laty zasklepiono koryto Pełtwi w tem miejscu, ale uczyniono to kamieniem, który pod wpływem zakażonej wody zbutwiał i rozsypał się tak, że sklepienia się poddały. Obecnie trzeba więc rozebrać sklepienie aż do fundamentów i wznieść je z trwalszego materyału, co pociągnie za sobą koszt w kwocie 1300 zł. Chodzi więc o przyzwolenie tej sumy.

Rada zezwala na ten wydatek.

Zgodnie z wnioskiem właściwej sekcyi wydzierżawiła Rada folwark Wulka kapitańska, obejmujący 46 morgów obszaru, dotychczasowemu dzierżawcy p. Jaworskiemu na lat 12, począwszy od 24 czerwca r. 1882, za opłatą tenuty rocznej 732 zł.

Ks. kanonik Axentowicz przedłożył wnioski sekcyi V w sprawie projektowanego założenia szkoły garncarstwa we Lwowie. Sprawozdawca odczytał najpierw obszerny reskrypt ministerstwa handlu, podany już przez nas w streszczeniu, w którym są wyliczone prestacye, jakiemi gmina ma się przyczynić do utrzymania szkoły. P. minister żąda mianowicie, ażeby gmina prócz 10.000 zł., które obowiązała się dać w przeciągu 10 lat na utrzymanie szkoły, dostarczyła jeszcze odpowiedniego lokalu, następnie, ażeby opalała i oświetlała ten lokal i utrzymywała potrzebną służbę. Sekcya V z uwagi na to, że miasto nie posiada odpowiedniego lokalu, że w ogóle dla braku lokalów nie może nawet pomieścić odpowiednio już istniejących szkół ludowych, że dla tej samej przyczyny jest bardzo nieodpowiednio umieszczone muzeum przemysłowe, z którem rzeczona szkoła ma być połączoną, że prestacye dalsze wymagane przez ministerstwo nie dadzą się nawet obliczyć i mogą z czasem, gdy szkoła zacznie się rozwijać, pociągnąć za sobą zbyt uciążliwe koszta, proponuje odpowiedzieć Prezydyum Namiestnictwa, że miasto nie może przyjąć na siebie zobowiązań, o jakich wspomina reskrypt ministeryalny i że w razie założenia szkoły garncarstwa przyczyni się tylko do jej utrzymania co roku datkiem 1000 zł. przez 10 lat.

Bez dyskusyi przyjęła Rada powyższy wniosek.

P. Gołąb w imieniu sekcyi 3 przedłożył zestawienie kosztów czyszczenia miasta i wywozu śmiecia z domów prywatnych w r. z. Czyszczenie miasta kosztowało 25.063 zł. a wywóz śmiecia 8215 zł.; od 1170 właścicieli domów ma miasto ściągnąć jeszcze na poczet tej ostatniej kwoty należytości 7705 zł. Zestawienie to rachunkowe przyjęła Rada do zatwierdzającej wiadomości.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia odbytego dnia 9 sierpnia 1881*).

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia załatwia Izba następujące ważniejsze sprawy bieżące i z komisyi, referowane przez radcę p. Bodyńskiego:

Przysłane przez L. Lobmayera w Wiedniu album fotografii serwisu ze szkła kryształowego, który wszystkie Izby handlowe i przemysłowe Przedlitawii z powodu zaślubin Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa z królewną belgijską Stefanią ofiarowały wspólnie Najdostojniejszym Nowożeńcom, uchwala Izba na wniosek radnego p. Markiewicza oddać w darze miejskiemu muzeum przemysłowemu we Lwowie.

Izba uchwala zawiadomić komitet towarzystwa gospodarskiego o wystawie bydła tucznego, która odbędzie się w Wiedniu od 31 marca do 2 kwietnia 1882 r.

Izba uchwala przemawiać u wys. c. k. Namiestnictwa za odnowieniem koncesyi na dwa jarmarki w Chyrowie, gdzie nietylko krzyżują się dwie drogi murowane, ale też schodzą się dwie koleje żelazne, jarmarki zatem w Chyrowie z powodu tegoż korzystnego położenia ułatwią całej okolicy tamtejszej korzystny odbyt produktów.

Na delegata do komisyi dla tegorocznego międzynarodowego targu zbożowego w Wiedniu wybiera Izba p. Leona Thoma właściciela młyna parowego we Lwowie.

Z powodu, że rossyjski prosty chmiel, którego pud (40 funt.) zaledwie 5 rubli kosztuje, wywożony bywa do Austryi a ztąd w oryginalnych workach wprowadzany napowrót do Rossyi jako chmiel z Zatcu i tamże sprzedawany po 30 — 34 rubli za pud, co tylko psuje reputacyę naszego chmielu i niekorzystnie wpływa na tegoż wywóz, uchwala Izba zaprosić znaczniejszych browarników do udzielenia jej swego zdania, jakie wobec tego nierzetelnego postępowania w handlu powziąć by można środki zaradcze.

Izba uchwala oświadczyć się za protokołowaniem firmy Lipy Halperna kupca w Stanisławowie.

W skutek wezwania ces. król. sądu powiatowego miejsk. deleg. S. 1 we Lwowie uchwala Izba w celu ocenienia maszyny do szycia przedstawić na rzeczoznawców pp. Józefa Iwanickiego i Stanisława Buszaka.

Na zapytanie lwowskiej Izby notaryalnej, czyli w interesie ogólnym pożądanem by było utworzenie stałych posad notaryuszów w powiecie sądowym w Kulikowie, Mostach wielk., Niemirowie, Winnikach, Zalesiu, Delatynie, Tyśmienicy, Złotym Potoku, Gwoździu, Obertynie, Peczeniżynie i Zabłotowie, uchwala Izba odpowiedzieć, że dla interesów kupców i przemysłowców korzystnemby było utworzenie stałych posad notaryuszów nietylko w powyższych miejscowościach, lecz w ogóle we wszystkich tych miejscowościach, w których istnieją c. k. sądy powiatowe.

Izba uchwala oświadczyć c. k. powiatowym dyrekcyom skarbowym we Lwowie i Stanisławowie, że zakwestyonowane książki nie należą do kategoryi ksiąg handlowych, podlegających opłacie stemplowej.

Izba udzieliła jednemu petentowi certyfikat uzdolnienia do przedsiębiorstw dla Rządu, zaś dwom petentom odmówiła.

Izba przyjmuje do wiadomości doniesienie krajowej dyrekcyi skarbu, że według oznajmienia naczelnika Radziwiłłowskiego okręgu cłowego został ces. rossyjski urząd cłowy III klasy w Isakowcach, położony naprzeciw c. k. ubocznego urzędu cłowego II klasy w Kozaczówce, przemieniony na urząd cłowy I klasy i rozpoczął jako taki swe czynności na dniu 25 maja 1881.

Izba przyjmuje do wiadomości, że zamknięcie rachunków z funduszów Izby za rok 1880 sprawdzone zostało przez radnych pp. Epsteina i Sokala i przedłożone wysokiemu c. k. Ministerstwu handlu do zatwierdzenia. Suma wydatków preliminowaną była na ten rok w kwocie 9,172 zł. wydano rzeczywiście 8.977 zł. 30 ct., zaoszczędzono zatem 194 zł. 70 ct. Stan majątku Izby z końcem grudnia 1880. wynosił 10.500 zł. 10 ct. a stan funduszu pensyjnego 6.066 zł. 11 ct.

Izba uchwala oświadczyć się za urządzeniem stacyj telegraficznych w Oleszycach i Lutowiskich.

Izba uchwala zawiadomić p. Gustawa hr. Blücher de Wahlstatt, którego podanie o zniżenie taryfy dla węgli kamiennych na kolei północnej cesarza Ferdynanda z Mysłowic do Krakowa celem umożliwienia spławu węgli prusko-szląskich na Dniestrze Izba poparła u wys. Ministerstwa handlu, że zarząd kolei północnej dla przewozu pruskiego węgla na pomienionej przestrzeni nie może większej udzielić bonifikacyi, jak 3·2 centów przy 100 klgr. a to tylko w tym razie, jeżeli zapewniony mieć będzie transport przynajmniej 2,500 ton à 1,000 klgr. rocznie. Natomiast oświadczył tenże zarząd, że dla austryackiego węgla zniży taryfę na przestrzeni Bogumin i Ostrawa-Kraków na 0·14 centów za 100 klgr. i kilometer, czyli 0·52 centa za centnar i milę, jeżeli również zabezpieczony mieć będzie transport pewnej ilości węgli.

Izba bierze do wiadomości oświadczenie wys. Ministerstwa handlu, że kolej Karola Ludwika i północna ces. Ferdynanda wzbraniają się zaprowadzić wagony III klasy przy pociągach pospiesznych na tak długo, dopóki nie okaże się potrzeba zaprowadzenia dziennie dwóch pociągów pospiesznych, gdyż obecnie dołączenie wagonów III klasy przeciążałoby pociągi i zmniejszało tem samem ich pospieszność.

Na wezwanie wys. c. k. Ministerstwa handlu do udzielenia zdania, o ile ewentualnie nowa francuska taryfa cłowa oddziaływać będzie na nasz eksport, uchwala Izba odpowiedzieć, że podwyższenie cła na nasze najważniejsze artykuły wywozu, jak na przenicę i mąkę pszeniczną, spirytus a szczególnie wysokie cło na bydło, nie może być korzystnem dla naszego eksportu, i jakkolwiek obecnie spirytus nasz nie ma widoków eksportu z powodu znacznie niższych cen tegoż we Francyi, a bydła przy ciągle trwającem zamknięciu granicy niemieckiej nie można wywozić, to przecież po ustaniu tych przyczyn eksport tych artykułów ustaliłby się mógł, gdyby temu nie stały na przeszkodzie podwyższone cła. Na pszenicę podwyższono cło z 0·50 frk. na 0·60 frk., na mąkę pszeniczną z 1 frk. na 1·20 frk. od 100 kilogramów, na spirytus z 25 frk. na 30 frk. od hektolitra, na woły z 3 frk. na 15 frk.; na owce z 0·25 frk. na 2 frk., na nierogaciznę z 0·25 frk. na 3 frk. od sztuki. Izba uchwala zatem przemawiać u wys. Ministerstwa handlu, aby przy zawarciu nowego traktatu handlowego z Francyą starało się o zniżenie cła od powyżej wymienionych przedmiotów, wyrażając przy tem zdanie, że zawarcie traktatu na zasadzie najwyższego uwzględnienia najwięcejby odpowiadało naszym interesom.

Radny p. Ziembicki, który ze strony Izby delegowany był do komisyi dla rewizyi trasy kolei wicynalnej z Jarosławia na Sokal do Waręża, składa następujące sprawozdanie ze swej czynności: „Co do stanowiska, jakie przy rewizyi trasy Jarosław-Sokal jako delegat lwowskiej Izby handlowej zająłem, podnieść muszę przedewszystkiem, że projekt tej linii we wniesionem przezemnie memorandum jako nader szczęśliwy. dla wielkiej części kraju ogromnej doniosłości, z radością powitałem. By poznać, jak ogromnego znaczenia kolej ta byłaby dla Jarosławia, dość powiedzieć, że z Rawy do Jarosławia byłaby ruta tą linią o 112 kilometrów krótszą niżeli *via* Lwów-Przemyśl do Jarosławia; dalej, że z Krystynopola byłoby do Jarosławia nie dalej niż ze Lwowa do Jarosławia. Co więcej, nawet na wypadek, gdyby chwilowe konjunktury handlowe wywołały eksport nie w północnym lecz w południowo-zachodnim lub południowym kierunku, a więc *via* kolej łupkowska, jeszcze zawsze ruta *via* Jarosław-Przemyśl do Chyrowa byłaby o przeszło 40 kilometrów krótszą, niżeli *via* Lwów-Przemyśl, nie mówiąc już wcale o rucie *via* Lwów-Stryj do Chyrowa. To też podniosłem ważność warunku, by linia ta w Jarosławiu, a nie w Przemyślu lub Lwowie łączyła się z koleją Karola Ludwika. Co do zastrzeżeń wniesionych przez kolej czerniowiecką, to powitałem takowe z przyjemnością, o tyle o ile zastrzeżenie to można uważać za pożądany dowód, że towarzystwo czerniowieckie wreszcie na seryo budować zamyśla linię Lwów-Netreba, podniosłem jednak zarazem ważność i konieczność linii jarosławskiej, która jako wicynalna i względnie w zupełnie poprzecznym kierunku idąca, kolei tomaszowskiej wcale szkodzić nie może.

Ale nietylko dla okolicy, lecz i dla całego kraju może linia jarosławska stać się nader zbawienną, a to przez to, że raz w ruch puszczona spotęguje żywo odczuwaną potrzebę regulacyi dolnego Sanu do tego stopnia, że rząd na długo potrzebie takiej oprzeć się nie zdoła.

Co do ogólnego kierunku linii jarosławskiej zauważałem tylko, iż takowa, trzymając się stosunkowo za blisko granicy rossyjskiej, nie rozdzielałaby dobrodziejstw kolejowego połączenia dość równo na okolicę i podniosłem, że byłoby w tym względzie do życzenia, izby linię tę, zwłaszcza między Rawą a Krystynopolem, nieco ku południowi posunięto, tak, żeby z Rawy nie na Bełz, ale na Mosty do Krystonopola poprowadzoną została, przez co by przynajmniej choć cokolwiek znalazły uwzględnienie Żółkiew-Kamionka-Radziechów.

Dalej zauważałem, że idąc z Bełza na Krystonopol Sokal do Waręża nakłada się ze szkodą dla handlu a najniepotrzebniej drogi, którą o dwie trzecie prawie skróciłby można, puszczając ewentualnie z Bełza wprost odnogę do Waręża.

Protestowałem stanowczo przeciw połączeniu kolei sokalskiej z koleją Karola Ludwika zamiast w Jarosławiu w „Pełkiniach“ — jakoteż oświadczyłem, że ze względu na komunikacyę wodną także Przeworsk ustąpić musi Jarosławowi.

W końcu oponowałem zachceniom Jarosławianów, by w Setnej, t. j. na prawym brzegu Sanu nie było dworca, poparłem życzenie hr. Zamojskiego, jak najbliższego uwzględnienia młyna i tartaku w Nowej Grobli, jak w ogóle popierałem żądania gmin, a zwłaszcza miast i miasteczek, by przeznaczone dla nich dworce były jak najbliżej i najdogodniej umieszczone.“

Jako delegat lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej do komisyi dla rewizyi trasy kolei transwersalnej na przestrzeniach Grybów-Zagórz i Żywiec-Nowy Sącz, przedłożył radny p. Gwalbert Ziembicki komisyi co do kierunku trasy memorandum. (Nie powtarzamy go, bo drukowane było w *Gazecie Lwowskiej* w sprawozdaniu z obrad komisyi badającej trasę kolei transwersalnej. — *P. Red.*)

Obydwa sprawozdania radnego p. Ziembickiego Izba przyjmuje z podziękowaniem do wiadomości.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył przedwczoraj o godzinie 3 rano do obozu pod Bruckiem i udał się o godzinie 7 na manewra. W otoczeniu Monarchy znajdowali się arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm i Jan Salwator, dalej jenerał Filipowicz, szef sztabu jeneralnego baron Beck, jenerałowie Jovanowicz, Mondel i Popp, wreszcie włoscy, francuscy, niemieccy i rossyjscy *attachés* wojskowi. Manewra przeciągnęły się do godziny 11 i uzyskały Najw. zadowolenie. O godzinie 2giej był w pałacu cesarskim obiad, na który otrzymali zaproszenie arcyksiążęta, jeneralicya, oficerowie sztabowi i zagraniczni oficerowie. Wczoraj odbyły się w obecności Najj. Pana ćwiczenia dywizyjne, poczem Monarcha udał się z powrotem do Wiednia.

Minister spraw zagranicznych baron Haymerle, który onegdaj powrócił do Wiednia, miał przyjmować wczoraj nowego posła chińskiego. Poseł ten wręczył na poniedziałkowem posłuchaniu Najj. Panu swe listy uwierzytelniające.

Z Pragi telegrafują pod dniem wczorajszym: Najd. Arcyksięstwo Rudolfowie przybyli tu rano w towarzystwie Arcyksięcia Ferdynanda toskańskiego i świty z Salcburga.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że ustawa o zaprowadzeniu pocztowych kas oszczędności w Austryi już została wypracowaną i że rząd przedłoży ją, jeżeli nie zajdą jakieś nadzwyczajne przeszkody, na najbliższej sesyi parlamentarnej.

Wedle informacyi dzienników węgierskich, a zwłaszcza *Pester Lloyda*, zestawienie budżetu wojskowego na rok 1882 jest już na ukończeniu. Poszczególne jego pozycye nie różnią się wiele od pozycyi budżetu tegorocznego. Kwota na zakupno koni dla kapitanów, którą skreślono roku zeszłego, została wstawioną do *ordinarium*.

Pester Lloyd, który niedawno temu zaprzeczył stanowczo istnieniu tajnego okólnika, zalecającego tłumienie agitacyi panslawistycznych w Węgrzech, przytacza ogłoszony w tej sprawie przez *N. Pester Jour.* okólnik ministra spraw wewnętrznych i dodaje z swej strony następującą uwagę: „Ponieważ nie da się przypuścić, że tekst ten jest apokryfem, przeto nie nam nie pozostaje jak stwierdzić, że tajne rozporządzenie rzeczywiście istnieje i prosić źródło urzędowe, które w odmienny sposób starało się rzecz przedstawić, o wyświecenie całej sprawy“.

Minister komunikacyi Ordody i podsekretarz stanu Hieronymi udali się do Rieki, aby odbyć inspekcyę tamtejszego portu. Port w Riece i przytykające doń składy mają być w ten sposób rozszerzone i przebudowane, aby Rieka mogła w czasie najkrótszym odpowiedzieć wymaganiom wzmagającym się ciągle handlu — *Ellenör* dowiaduje się, że po zwołaniu sejmu zrobią członkowie komisyi finansowej wycieczkę do Rieki, aby przekonać się osobiście o stanie portu.

W. Allg. Ztg. otrzymuje telegram z Petersburga, przesłany pocztą do granicy, według którego król duński podczas pobytu w Petersburgu zamierza zaproponować carowi pewne reformy w interesie dynastyi. Propozycye te miał już król duński przedłożyć swemu zięciowi na piśmie, obecnie zaś chce je poprzeć osobistem swojem przełożeniem. Odpowiedzialnym za prawdę tego doniesienia jest naturalnie dziennik, który je podaje. Telegramy petersburskie zwracają uwagę, że *Prawit. Wiest.* doniosł o przybyciu króla duńskiego dopiero we dwa dni po jego przyjeździe.

Opinia publiczna w Rossyi jest bardzo niezadowoloną z traktatu rossyjsko-chińskiego, ponieważ okazało się, że Rossya dla uniknięcia wojny uczyniła Chinom znaczne ustępstwa od warunków traktatu zawartego w Liwadyi. Według tamtego traktatu Rossya miała oddać połowę Kuldży, obecnie oddaje prawie całe to terytoryum, a nadto zgodziła się na ważne ograniczenia w traktacie handlowym.

Dyrektor szkoły wojennej imienia w. ks. Konstantego generał-lejtnant Schmidt, odebrał sobie życie w d. 21 b. m.

Prawie wszystkie dzienniki niemieckie zajmują się projektem ks. kanclerza, zmierzającym do założenia instytucyi zabezpieczenia robotników z dochodu monopolu tytoniowego. Ciekawem jest w tej mierze zapatrywanie *Volkszeitung*, organu robotników i drobniejszych przemysłowców. Organ ten oświadcza się za monopolem, pod tym jednak warunkiem, jeśli właściwe dochody zostaną powierzone osobnej i w tym jedynie celu złożonej władzy. Władza ta ma czuwać nad tem, aby pieniądze płynące z monopolu zostały obracane na zabezpieczenie i pensye dla robotników.

Z powodu sensacyjnych pogłosek, jakie rozsiewa prasa liberalna na temat ugody z Rzymem, upomina *Germania*, aby bardzo ostrożnie przyjmować tego rodzaju wieści. „Z małego miasteczka powiatu bekumskiego — pisze przytoczony dziennik — otrzymują dzienniki informacye o spocobie rozwiązania kwestyi kolońskiej. Dla stolicy biskupiej w Fuldzie dzienniki te mają już kandydata, którego nominacya jest tak dobrze, jak potwierdzona Wiadomość ta wywołała w Fuldzie ogólne wrażenie. Wobec tego oświadcza *Fuldaer Ztg.*, że w kołach, które powinny być najlepiej poinformowane, nic o takiej nie wiedzą nominacyi. Rokowania wprawdzie toczyły się, do nominacyi jednak nie przyszło. Do dziedziny domysłów należy także doniesienie, jakoby w ministerstwie wyznań przygotowano projekt zmierzający do zmiany ustawy o obowiązku zawiadamiania rządu w razie mianowania przez władzę duchowną tego lub owego duchownego. W dziennikach oficyalnych zresztą — kończy *Germania* — nadaremnie szukamy wyjaśnienia, jakie ma znaczenie rozporządzenie władzy trewirskiej obostrzające przepis o pociąganiu do kar księży, sprawujących „nieprawnie“ funkcye duchowne.“

Kongres stowarzyszenia dla reformy i kodyfikacyi prawa międzynarodowego ukończył onegdaj w Kolonii swe prace. Na ostatniem posiedzeniu poruszono kwestyę sądów polubownych i powzięto rezolucyę, w której kongres wita z radością postęp na polu sądów polubownych i oświadcza, iż pożądaną byłoby rzeczą, „aby we wszystkich traktatach międzynarodowych został przewidziany artykuł, wedle którego wszelkie możliwe spory między stronami powinny być załatwione drogą sądu polubownego.“

Natychmiast po wyborach rozpoczęła się, jak donoszą z Marsylii, wysyłka nowych wojsk do Algieru, potrzebnych dla umożebnienia operacyj wojennych na większą skalę przeciw powstańcom. Jest to tem pilniejszem, że wzburzenie pomiędzy Arabami powiększa się, i możebnym jest bliski wybuch. Podprefekt z Philippeville został w nocy d. 23 b. m. napadnięty przez bandę Arabów, którzy go ciężko pobili.

Do Tulonu przywieziono 46 jeńców krumirskich, a do Marsylii 43 jeńców arabskich, którzy również internowani będą w Tulonie.

Według dotychczas wiadomego rezultatu wyborów w Hiszpanii, wybrano tam 301 kandydatów ministeryalnych, 46 konserwatywnych, 37 demokratów, 5 niezależnych i 5 ultramontanów. Żaden karlista nie został wybrany.

Sekretarz sztabu generalnego włoskiego, Marselli, ogłosił w dzienniku *Esercito* artykuł, dowodzący potrzeby przymierza włosko-austryackiego. Autor mówi w tym artykule, że położenie Włoch jest niebezpieczne i że nie należy sobie pod tym względem robić żadnych illuzyj. Włochy winny wyjść z odosobnienia i myśleć na seryo o obronie swoich granic alpejskich i wybrzeży. Posiadając przeszło 400.000 armię, która wkrótce podniesioną zostanie do 570.000, Włochy mogą zawrzeć korzystne przymierze, a tem jest przymierze austryackie.

Rząd rumuński kazał wypracować memoryał w kwestyi dunajskiej, który jednak dopiero po powrocie Joana Bratiano z Marienbadu i uzyskaniu jego aprobaty, zostanie zakomunikowany mocarstwom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 25 sierpnia. *Temps* uważa przystąpienie Włoch do przymierza niemiecko-austryackiego jako dowód, że Włochy zrzekają się wszelkich pretensyj do Tyrolu, Istryi i Albanii, oraz postanowiły zaniechać wszelkiego oporu przeciw Austryi w sprawie Saloniki. Porzucając chorobliwe marzenia o powiększeniu się, Włochy pragną otrzymać dla swoich obecnych posiadłości rękojmię zbyteczną zresztą, ponieważ nikt im nie zagraża. *Temps* cieszy się z tego, ponieważ Włochy przez to tembardziej zostaną związane ze sprawą powszechnego pokoju.

Paryż, 25 sierpnia. Według urzędowego ogłoszenia rezultatu paryzkich wyborów Gambecie brakuje 54 głosów do wyboru w drugim okręgu dzielnicy Belleville, tym sposobem Gambetta został wybrany tylko w pierwszym okręgu tej dzielnicy.

Paryż, 25 sierpnia. Gambetta wydał odezwę do wyborców dwudziestej dzielnicy, w której oświadcza, że przyjmuje wybór z pierwszego okręgu, w drugim zaś zrzeka się kandydatury. Otrzymawszy w pierwszym okręgu większość absolutną, a w drugim względną, Gambetta uważa za bezużyteczne przedsiębranie drugiej próby i za odpowiedniejsze już teraz oświadczyć, który wybór przyjmuje. Pragniemy wytrwać w polityce regularnego, powolnego postępu, oczekując wszystkiego od przyzwolenia kraju, nie od przemocy, oraz odpychając utopistów i reakcyonistów. Gambetta wzywa wyborców drugiego okręgu, ażeby wybrali deputowanego z pośród wiernych sług republiki.

Londyn, 25 sierpnia. Izba niższa przyjęła w trzeciem czytaniu bil finansowy i odroczyła się do soboty, to jest do dnia zamknięcia sesyi.

Izba wyższa przyjęła bil finansowy w pierwszem czytaniu, jutro zaś odbędzie dalszą nad nim dyskusyę.

Berlin, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według tutejszej *Tribüne* w Peterhofie odebrano nowe przestrzegające doniesienia z Londynu i Paryża, brzmiące prawie jednozgodnie, że w tych miastach panuje żywy ruch pomiędzy anarchistami, jak gdyby był spodziewany jakiś szczególnie ważny wypadek. Deportacye w Rossyi przybierają wielkie rozmiary. Z samej gubernii Kostromskiej deportowano około 500 osób. W Moskwie jednego dnia zamordowano czterech policyantów.

Paryż, 26 sierpnia. (*Tel. pr.*) *République française* odpowiada na pytanie, czy Gambetta obejmie obecnie prezydenturę gabinetu, że to nie zależy od Gambetty, tylko od Grévego, którego przywilejem jest wybór naczelnika rządu. Z tego zdaje się wynikać, że Gambetta byłby gotów utworzyć gabinet, gdyby do tego przez prezydenta republiki został wezwany.

Rzym, 26 sierpnia. (*Tel. pr.*) Słychać że kardynał Jacobini otrzymał pismo ks. Bismarcka, datowane 16 b. m. i zawierające nowe propozycye w przedmiocie *modus vivendi*.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 sierpnia 1881, godzina 2 m. 26. Losy kredytowe 182 . Węg. akcye kredyt. 356·25, Akcye anglo-austr. 161·50, Akcye banku Union 153·50, Akcye kolei Karola Ludwika 326·75, Akcye kolei północnej 233·50, Akcye kolei południowej 147·75, Akcye kolei Alföld. 177·—, Akcye kolei Elżbiety 214·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 184·50. Akcye kolei węg północno-wschodniej 171·—, Wiedeńskie losy 135·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cissy 114·20, Losy tureckie 27· -, Węgierska renta 117·90, Akcye banku związkowego 143 20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25¾, Węgierskie losy 125·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 25 sierpnia 1881, godz. 5 min. 58. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika — —, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski ba k rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 sierpnia 1881, godzina 10 m. 42, Akcye kredytowe 3 7 60, Anglo-Austr. 156·75, Akcye banku Union 15 ·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 146·25 Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·35½, Rubel papierowy 1 25¾, Usposobienie gnuśne.

Telegramy zbożowe z dnia 25 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 13.— do 13·25 zł., żyto 9·80 do 10·20 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 38·50 do 38·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·85 do 12·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·25 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 235·— m., żyto —·— m., spirytus 60·20 m., olej rzepakowy 56·90 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 72·50 fr., olej rzepakowy 82·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 6 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.62mm. Psychrometr suchy + 13.5°C. Psychrometr wilgotny + 12.3°C Prężność pary 9.9mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 0. Wiatr SW1. Ozon 5.

Temperatura powietrza + 10.8°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 761.42mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 sierpnia 1881.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Stadnicki z Wołynia W. hr. Starzeński z Wołynia. J. Kieszkowski z Łuki J. Milzecki z Królestwa polsk. J. Kożyniec z Czarnego Ostroga. A. Rodicz z Nadycz.

Hotel Europejski.

Pp W Wielowiejski z Olejowa Dr. J. B umfeld z Przemyśla

Hotel Angielski.

Pp. A. Wolfram z Makoniowa J Jakubowicz z Bukowiny. J. Sumowski z Wołynia S. Łodyński z Nahorzec. A. Makowski z Rossyi. T. Hulimka z Chłopiatyna D. Nandor z Węgier.

Hotel Langa.

Pp K Aywas z Lisowic. Ksiądz Juzyczyński z Przemyśla. T. Morze z Brzostka.

Hotel Warszawski.

P J. Mosiewicz ze Zborowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E Radziejowski do Ditkowic. J Torosiewicz do Połtwy. K. Bibecki do Denkowiec. S. Godlewski do Jabłonówki. F. Listowski do Humenowa

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 5 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 25 sierpnia 1881

	płacą	żądają
	waluty austr.	
1. Akcye za sztukę	zł.	
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	330 —	3·3 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	184 —	187 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310 —	314 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256 —	60 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 40	97 40
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 80	103 80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 75	103 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 75	106 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	93 —	94 —
4. Oblig. za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102 —	103 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	103 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 —
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ „ Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 57
Dukat cesarski	5 48	5 58
Napoleondor	9 30	9 40
Półimperyał	9 55	9 65
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 24¾	1 26¾
100 marek niemieckich	57 —	57 75
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

(bez kuponu; bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 sierpnia 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77 60	77 75
luty-sierpień	77.65	77 80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 35	78.50
kwiecień-październik	78.35	78 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.50	124.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.75	132.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	133.75
„ „ 1864 po 100 zł.	175 75	176 25
„ „ 1864 po 50 zł.	174 —	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	30 —	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 pr.	144.25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z r. 1881	95.90	96.10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 —	94.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	101 50	102.—
Galicyi	102 —	102 50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98 75	99 25
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	162.75	163 —
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	365.40	365.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845 —	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	835 —	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. k.	630.—	621 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 300 zł. „	213 25	214 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2330 —	2335 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	331 50	332 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	185.—	185.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	365.50	366 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145 25	145.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.50	170.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.50	101 75
„ „ „ „ premiowe po 3%	103 50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	——	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	96 30	96.80
„ „ „ „ po 5 proc.	103 25	102 75
„ „ „ „ po 5 proc. w 37 latach zwrotne	102.25	102.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 20	103.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.—	106.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.20	101.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100 50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	103 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.80	95.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94 50	95.
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.75	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.50	97.—
z r. 1867	100.25	101.—
z r. 1868	97 80	98.10
z r. 1872	96.75	97 25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	94.30	94 70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182 50	182 75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112.—	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.70
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42. —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 60	117.70
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 55.—	5.57.—
„ „ pełnej wagi	5.58.—	5.60 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 34 50	9.35.—
Rossyjski imperyał	9.58 —	9 60 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 25 sierpnia 1881

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	50
„ „ „ w srebrze	78	30
Renta w złocie	93	85
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
„ „ kredytowego	364	20
Londyn	117	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34½
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	35

(5998) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unter dem 15. August 1881, Z. 4367/M. I., der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift „Radnik" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht zu Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 8 der Zeitschrift „Deutsche Worte" ddo 16. August 1881 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften „Wien, am 16. August" und „Passivitätspolitik —", „Ja oder Nein!" die Vergehen nach den §§ 302 und 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 August 1881.

Weittenhiller m p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. August 1881, Z. 21688, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" Nr. 183 vom 31. Juli 1881 wegen des Artikels „Z Vidne, 29 cervence (Puv. dop.)" nach den §§. 491 und 493 St G. und Art II. des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 August 1881, Z. 4912, die Weiterverbreitung der „Brüxer Zeitung" Nr. 57 vom 20. Juli 1881 wegen des Gedichtes „Auf dem Hradschin" nach den §§ 64 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. August 1881, Z. 6399 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 63 der „Egerer Zeitung" vom 6. August 1881 wegen des Leitartikels „Rollentausch" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. Juni 1881, Z. 3677, die Weiterverbreitung der nachstehenden Druckschriften verboten:

„Vorwärts. Agitations-Nummer vom 5 Juni 1878. Leipzig", nach § 305 St G ;

„Anti-Syllabus. Druck von W. Bracke in Braunschweig", nach § 122 a und b St G.;

„Der Republikaner. Illustrirter Volkskalender 1880. Verlag der Volksbuchhandlung in Hottingen, Zürich", nach den §§ 58 c und 59 c St. G ;

„Offener Brief an die Arbeiter über Schulze-Delitzsch und Ferdinand Lassalle Die Bourgeoisie und das Proletariat. Von Johann Ph. Bracker. Genf, 1863" nach den §§ 63 und 302 St. G.;

„Arbeitertreue". (Ohne Angabe des Druckortes) nach § 305 St G.;

„Allgemeiner Arbeiterkalender für das Jahr 1881. Herausgegeben von der Ungarländischen allgemeinen Arbeiterpartei" nach den §§ 302 und 305 St. G.;

„Marseille des Christenthums. Von Dr. Friedrich Krasser. Druck und Verlag der „Arbeiter-Wochen-Chronik" in Budapest", nach § 302 St. G.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. Juni 1881, Z 3677, die Weiterverbreitung der Nr 10 der in Preßburg erscheinenden Zeitschrift „Die Wahrheit" vom 5 Juli 1879 wegen des Artikels „Der zweite ungarische Gewerbetag", der Nr 16 vom 27. September 1879 wegen des Artikels „Sociale Spaziergänge in Wien" der Nr. 21 vom 6. December 1879 wegen des Artikels „Humanität und Egoismus", der Nr. 22 vom 20. December 1879 wegen des Artikels „Humanität und Egoismus", der Nr. 1 vom 3 Jänner 1880 wegen des Artikels „Zum Jahreswechsel", der Nr. 3 vom 31. Jänner 1880 „Eine indirecte Steuer" nach § 302 St. G, dann der Nr. 19 derselben Zeitschrift vom 8. November 1879 wegen des Artikels „Das Programm der polnischen Socialisten" nach § 305 St. G. verboten.

(5973) **Ogłoszenie.**

L. 5847. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że jednocześnie zarządził wpisanie do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy „Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Radomyślu za nieograniczoną poręką" zarejestrowane, że stowarzyszenie to uchwaliło na walnem zgromadzeniu z 20 marca 1881 zmiany statutu z 25 października 1877 mianowicie:

1) usunięte zostały w całości przepisy w §§ 22, 23, 37 i 47 statutu umieszczone;

2) w miejsce §§ 27, 28 33, 34, 39, 40, 52. 54, 57 i 61 uchwalono porządkowe §§ 25, 26, 31, 32, 35, 37, 48, 50, 53 i 57;

3) że wedle zmienionych w ten sposób statutów stanowi dyrekcyę stowarzyszenia nie trzech, lecz tylko dwóch członków: dyrektor kasyer i dyrektor kontrolor, i że zarazem wybrano Dra Konstantego Lipowskiego dyrektorem kasyerem, Józefa Masłowskiego dyrektorem kontrolorem, zaś Ludwika Wolskiego zastępcą dyrektora kasyera, a Władysława Kusia zastępcą dyrektora kontrolora.

4) Że na przyszłość ogłoszenia od stowarzyszenia wychodzące zamieszczane będą albo w dzienniku „Związek" albo też w którymkolwiek dzienniku politycznym codziennie w Galicyi wychodzącym.

Tarnów dnia 30 czerwca 1881.

(5859 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9676. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Józefa Clement jako prawonabywczyni byłych właścicieli dóbr Partyń przeciwko niżej wymienionemu pozwanemu pod dniem 29 lipca 1881 skargę wniosła o wyeliminowanie i wykreślenie sumy 10266 zł. p. 20 gr. w tabeli płatniczej cena kupna dóbr Partyń z. p. n umieszczonej, i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony został wyznaczonym.

Ponieważ pobyt zapozwanego Jana Olszewskiego sądowi wiadomym nie jest, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dr. Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór wedlug ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 4 sierpnia 1881.

(6035 3—3) **Edykt.**

L. 772. C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby w myśl pierwszego ustępu § 25 ustawy notaryalnej jakieś pretensye do zaspokojenia z kaucyi notaryalnej w ilości 2000 złr. dla ś p. Władysława Starzewskiego c. k. Notaryusza w Stanisławowie przez pana Antoniego Wiśniowskiego na realnościach pod nr. $1\frac{3}{4}$ i $2\frac{3}{4}$ położonych, dostarczonej, a w stanie biernym tych realności Dom 2 pag 131 n. 17 on i Dom 1 pag. 2 n. 8 on. zaintabulowanej, sobie rościli, aby te swoje pretensye w przeciągu 6 miesięcy do tutejszej c. k. Izby notaryalnej tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye, zezwolenie na wpis wykreślenia rzeczonej kaucyi udzielone zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej

We Lwowie dnia 23 sierpnia 1881

(6007 3—3) **Edykt.**

L. 3950. Na podstawie uchwały złoczowskiego c. k. sądu obwodowego uznano Piotra Wieczystego z Wierzbowa marnotrawcą, nadając mu Fedka Muzyczkę z Wierzbowa za kuratora.

C k. sąd powiatowy.

Brzeżany 25 maja 1880.

(5979 3—3) **Edykt.**

L. 5334 C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Rzeszowie uwiadamia, że w sprawie Mojżesza Laufbahna, przeciw Franciszkowi Chmielowi pto 53 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 9 września, 14 października, i 18 listopada 1881, każdym razem o 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 110 sub. rep. 21 w Niechobrzu położonej, dłużnika Franciszka Chmiela własnej a ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa 820 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków i protokoły zajęcia i oszacowania można w tut sąd registraturze przejrzeć.

Rzeszów dnia 30 czerwca 1881.

(6085) **Edykt.** L. 4217.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie uwiadamia niniejszem, iż Prokop Wasylów z Włodzierzec uchwałą c. k. sąd obwodowego w Samborze z 26go lipca 1881 l. 9649 za głupkowatego uznanym i że wskutek tego pod kuratelę Łesia Muszennyk z Włodzimierzec postawiony został.

Żurawno dnia 7 sierpnia 1881.

(5980 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4570. C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla uznanego za marnotrawcę Mikołaja Zubika ze Starych Bohorodczan ustanowiono kuratorem Dmytra Lubana gospodarza ze Starych Bohorodczan

Bohorodczany dnia 26 czerwca 1881.

(6051 1—3) **Edykt.**

L. 3128. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Michała Niedzieli w Witkowicach pod lk. 38 położonej, na pokrycie pretensyi Józefa Armatysa w sumie 159 zł. 24 ct. z pn. w sądzie w trzech terminach, w dniach 19go września, 17 października i 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1060 zł.

Wadyum 106 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. Dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 13 sierpnia 1881.

(6078 1—3) **Edykt.**

L 3010. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 74 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72 w Lachowcach położonej dłużników Tymka i Jakóba Stasiuków własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mendla Kopelmana dnia: 16 września, 21 października, i 24 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 204 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. 40 ct. wal. austr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 19 lipca 1881.

(5986 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6017. Aunę Karpij z Kontów uznanano w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 4 grudnia 1880 l. 10427 za marnotrawczynię i nadano jej kuratora Andrzeja Spodaryk z Kontów.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko dnia 22 grudnia 1880.

(5987 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1814. Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, z dnia 26 marca 1881 l. 1050 uznaje się Wasyla Zastawnego z Juśkowiec marnotrawcą, nadając mu kuratora Hawryła Bidiuka z Juśkowiec.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko 28 kwietnia 1881.

(5981 1—3) **Edykt.**

L. 6495. W sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw spadkobiercom Joachima Schöberga vel Waldmana o zaspokojenia zaległości indemnizacyjnych odbędzie się w budynku sądowym w dniu 22 września 1881 o godz. 9 rano jako na ostatnim terminie licytacyjnym przymusowa sprzedaż także poniżej ceny szacunkowej realności pod wykazem hip. 234 ks. gr. Chrzanowa położonej „Dom z Piłą i placem na Kuźniach" zwanej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów dnia 20 lipca 1881.

(6082 1—3) **Edykt.**

L. 6880 W skutek prośby Berla Penziasa pod dniem 25 czerwca 1881 do l. 6880 wniesionej wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jana Bojarskiego tudzież niewiadomego z miejsca pobytu i z życia ks. N. Mrozowica a względnie tyczże z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawnabywców którym adw Dr. Emila Gottlieba kuratorem się ustanawia, by przy terminie 19 września 1881 r. o godzinie 10 rano wyznaczonym udowodnili, iż co do zastrzeżenia prawa zastawu dla sumy 8000 zł. polsk. a względnie resztującej jeszcze kwoty 1000 złpl. wedle Dom. ant. I pag. 787 n. 1 on. w stanie biernym realności pod lk. 77 w Jarosławiu na Krakowskiem przedmieściu położonej wpisanego skargę justyfikacyjną wnieśli lub że termin ku temu jest otwarty.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 10 sierpnia 1881.

(6110 1—3) L. 5907.

Ogłoszenie konkursu.

Celem przeprowadzenia czynności reklamacyjnych w myśl ustawy z dnia 28go marca 1880 o uregulowaniu podatku gruntowego w Galicyi, ogłasza się niniejszem konkurs na kilkanaście posad pomocniczych referentów szacowań ekonomicznych z dyurnum (3) trzech złotych, które w razie odszczególnienia się czynnościami będzie mogło być podwyższone do kwoty 4 zł.

Przyjęcie nastąpi li na czas potrzeby z wykluczeniem wszelkich roszczeń do odprawy, lub też jakiegokolwiek zaopatrzenia, gdy ta potrzeba ustanie.

Ubiegający się o rzeczone posady winni wnieść podania swoje własnoręcznie pisane i należycie ostemplowane w przeciągu 6ciu dni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" na ręce dotyczącego c. k. starosty powiatowego do Prezydyum c. k. komisyi krajowej podatku gruntowego we Lwowie i do podania dołączyć świadectwa legalne, udowadniające obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki odbyte i fachowe wykształcenie, zachowanie się i zdrowie fizyczne, jakoteż dotychczasową służbę lub zatrudnienie, oraz że władają językami krajowemi.

Prezydyum c. k. komisyi krajowej podatku grunt.

Lwów dnia 24 sierpnia 1881.

(5991 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6620. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego w celu zaspokojenia pretensyi 366 zł. aw. 4 ct. odbędzie się w dniach 13go października, 17go listopada i 22go grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej, pod lk. 108 subrep. 87 wedle wyk. hip. Nr. 436 Wasyla Szczerby własnej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 750 zł. w. a.

Każdy, chcący wziąć udział w licytacyi, winien złożyć 10 prc od ceny wywołania tj. kwotę 75 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 19 lipca 1881.

(5972 1—3) **Edykt.**

L. 8634. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Barańskiego w kwotach 16 zł. 44 ct. i t. d. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 28 września, dnia 21 października i 24 listopada 1881 o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 3000 zł. m. k. z pn. na rzecz Józefa Hipolita dw. im. i Anny Olgi dw. im. Delinowskich, tudzież prawo dożywocia $\frac{1}{4}$ części tej sumy na rzecz Dra Antoniego Delinowskiego wedle Dom 466 pag. 230 n. 92 w stanie biernym dóbr Chłopczyce na imię Anieli z Hoszowskich Kunaszowskiej zapisanych, intabulowanej.

Cena wywołania 3150 zł.

Wadyum 315 zł.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta nie niżej wywołania, na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tutejszej registraturze wglądnąć.

Sambor 12 lipca 1881.

(6076 1—3) **Edykt.**

L. 3631. Orzeczeniem c. k sądu obwodowego w Tarnowie z 3 marca 1881 l. 1984 Józef Frączek z Kobierzyna z pod kurateli uwolniony.

C k. Sąd pow. del. miejski.

Tarnów dnia 21 marca 1881.

(6055 2—3) **Edykt.**

L. 2091. Celem zaspokojenia należytości Józefa Szafrańskiego w kwocie 81 zł. 20 ct. i 30 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 14 września, dnia 17 października i dnia 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya $\frac{1}{8}$ części realności pod l. 169 w Podgórzu położonej, dłużnika Andrzeja Przybylskiego własności będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 483 zł. w. a., wadyum 48 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Podgórze dnia 8 marca 1881.

(5066 2—3) **Edykt.**

L. 1832. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 13 września, 12 października i 15 listopada 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności pod l. 34 w Tuchli położonej, niestanowiącej, ciała hipotecznego dłużnika Mikołaja Dziadyka własnej, na rzecz Mieczysława Youngi w celu wydobycia wierzytelności 147 zł. 60 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno dnia 11 sierpnia 1881.

(6046) **Edykt.**

L. 7755. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy kredalnej Szulima Fried — zamianował zawiadowcą tej masy Eugeniusza Glanz kupca we Lwowie, a zastępcą tegoż Józefa Horowitz kupca w Stryju zamieszkałego.

Sambor dnia 26 lipca 1881.

(5958 2—3) **Obwieszczenie.** L. 41003.

1. Istniejące na podstawie §. 14 ustawy z dnia 14 maja 1874 szkoły dla aspirantów oficerskich obrony krajowej: w Wiedniu, Wiener Neustadt, Bernie, Znaimie, Gracu, Pradze, Krakowie, i Insbruku będą, w miarę zgłoszeń, na rok szkolny 1881/82 z dniem 1 grudnia 1881 otwarte; podobnież mają być założone szkoły filialne na tenże rok szkolny i w innych miastach głównych i większych, jeśli się zgłosi dostateczna liczba aspirantów.

2. Głównym celem tych zakładów jest gruntowne wykształcenie aspirantów c. k. obrony krajowej, tudzież innych do broni nieobowiązanych aspirantów na kadetów (oficerów) w nieczynnej służbie.

3. W tym celu odbywać się będą jak dotychczas kursy wieczorne i w miarę zgłoszeń także dzienne.

4. Zakres przedmiotów w tych kursach wykładać się mających zasadza się na planie naukowym ustanowionym dla szkół ochotników jednorocznych.

5. Nauki udziela się we wszystkich przedmiotach bezpłatnie, również bezpłatnie dostarcza się potrzebnych naukowych książek, przyborów do pisania i rysowania.

6. Nauka w kursach wieczornych odbywać się będzie w dnie powszednie od godziny 7 do 9 wieczorem i po części także przez kilka godzin w dnie niedzielne i świąteczne.

7. Wykłady teoretyczno-praktyczne ukończą się wszędzie z dniem ostatniego lipca 1882

8 Miesiące sierpień i wrzesień są przeznaczone na praktyczne ćwiczenia.

9. W październiku odbędą się egzamina ostateczne.

Warunki przyjęcia:

1. Aspiranci, pragnący osiągnąć wykształcenie na kadetów (oficerów) nieczynnej służby, mają prawo wybrać sobie miejscowość, w której chcą do szkoły uczęszczać, jeżeli nie chcą korzystać z innych dobrodziejstw etatu obrony krajowej, jak te, które przyznaje powyższy piąty ustęp.

2. Utrzymanie skarbowe podczas uczęszczania do szkoły oficerskich aspirantów może być przyznane w zasadzie tylko aspirantom z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej.

Zamierzający ubiegać się o to aspiranci tej kategoryi, którzy tem samem zrzekają wolnego wyboru miejscowości szkolnej (punkt I), będą, w razie ogólnego ich uzdolnienia, wcześnie powołani przez właściwe komendy batalionów i w celu ciągłego uczęszczania na kurs dzienny w szkole, która przez c. k. Ministerstwo obrony krajowej oznaczoną będzie, zostaną przydzieleni dla utrzymania, do kadru instrukcyjnego, znajdującego się w dotyczącej miejscowości szkolnej.

Ewentualne odesłanie do tej miejscowości nastąpi na koszt rządowy.

Na czas wspomnianego wyżej przydzielenia, otrzymają tacy aspiranci tak samo jak ci, którzy ze systemizowanego stanu prezencyjnego Kadrów są wyjątkowo wydzieleni należyte go odpowiedniej, prócz tego mieć będą korzyści przyznane frekwentantom c. k. szkół kadeckich i pobierać miesięczny ryczałt w kwocie 6 zł. na sprawienie podręczników, celem obszerniejszego wykształcenia się, za pomocą własnych studyów.

Czas spędzony od rozpoczęcia się aż do ukończenia kursu naukowego, będzie się im liczył wprawdzie tylko pojedynczo, jednak jako służba czynna, równie też jak tym aspirantom z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej, którzy, pozostając nadal w tym stosunku służbowym, zgłosili się do uczęszczania o własnym koszcie na kurs całkowity tak pod względem trwania, jakoteż co do wszystkich przepisanych przedmiotów naukowych (punkt I).

3. Podania, najściślej według powyższych wskazówek ułożone, należy wnieść najdalej do 25 października b. r. do tej c. k. komendy obrony krajowej, w okręgu której aspiranci mieszkają.

Aspiranci ze stanu cywilnego mają zaopatrzyć swe podania w dokumenta wykazujące daty urodzenia, przynależności do gminy, ogólnego wykształcenia, środków utrzymania, stanowiska społecznego i nienagannego zachowania się, które to dokumenta winny być potwierdzone przez polityczne lub policyjne władze miejsca ich zamieszkania, a jeśli są państwowymi, lub takimi urzędnikami, którzy jako równorzędni państwowym są uznani, przez naczelników urzędów dotyczących.

Aspiranci z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej, mają do podań przyłączyć dowód nabytego ogólnego i wojskowego wykształcenia.

Wiedeń dnia 19 lipca 1881.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

(6044 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8926. C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 130 subrep. 216 w Tyśmienicy położonej, dłużnika Hrynia Moniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 19 września, 19 października i 18 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k Sąd powiatowy
Tyśmienica dnia 16 lipca 1881.

Kundmachung.

Die auf Grund des § 14 des Gesetzes vom 14 Mai 1874 dermalen bestehenden Landwehr-Offiziers-Aspiranten Schulen in Wien, Wiener-Neustadt, Brünn, Znaim, Graz, Prag, Krakau und Innsbruck werden, nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen, für das Schuljahr 1881/2 am 1. Dezember 1881 eröffnet und wird die Etablirung weiterer derlei Schulen in anderen Landeshaupt- und sonstigen größeren Städten, im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der ausschließliche Zweck dieser Anstalten besteht in der gründlichen Heranbildung von Aspiranten der k. k. Landwehr und auch von sonstigen, der Wehrpflicht nicht unterliegenden Bewerber zu Kadeten (Offizieren) im nicht aktiven Verhältniße.

Hiezu werden, wie bisher, Abend- und nach Maßgabe der diesbezüglichen Anmeldungen, auch Tages-Kurse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Kursen zum Vertrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämmtlichen Gegenständen, sowie die erforderlichen Lehrbücher werden unentgeltlich geboten und werden an den Abend-Kursen auch die Schreib- und Zeichnen-Requisiten kostenfrei verabfolgt.

Zu dem Unterrichte in den Abendkursen werden an Werktagen die Abendstunden von 7 bis 9 Uhr und theilweise auch einige Stunden an den Sonn- und Feiertagen in Anspruch genommen.

Die teoretisch-praktischen Vorträge werden allenthalben mit letztem Juli 1882 beendet.

Die Monate August und September sind zur Vornahme praktischer Uibungen bestimmt

Im Monate Oktober finden die Schlußprüfungen statt

Aufnahms-Modalitäten:

1 Aspiranten, welche ohne Inanspruchnahme einer anderen, als der im vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung seitens des Landwehr-Etats — die Ausbildung zum Kadeten (Offiziere) des nicht aktiven Standes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlaßen.

2 Die aerarische Verpflegung während der Frequentirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven k. k Landwehr zugewendet werden

Die hierauf reflektirenden Aspiranten dieses Verhältnißes, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Punkt 1) entfällt werden, im Falle ihrer allgemeinen Eignung, von den zuständigen Bataillonskommanden rechtzeitig einberufen und behufs ungeschmälerten Frequentirung des Tages-Kurses an einer vom Ministerium für Landesvertheidigung bezeichnet werdenden Offiziers-Aspiranten-Schule, dem im betreffenden Schulorte etablirten Instruktions-Kadre in Verpflegszutheilung übergeben

Die eventuelle Absendung dahin erfolgt auf aerarische Kosten

Auf die Dauer der vorgedachten Zutheilung erhalten diese Aspiranten gleich den, dem systemisirten Präsenzstande der Kadres entnommen die chargenmäßigen Gebühren; außerdem werden denselben die den Frequentanten der k. k Kadettenschulen zugestandenen Begünstigungen und ein für die Anschaffung von Schreib- und Zeichnen-Requisiten und Materiale bestimmtes monatliches Pauschale von 6 fl österr. Währ zugewendet

Die vom Beginne bis zur Beendigung des Lehrkurses zugebrachte Zeit wird ihnen, sowie jenen Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven Landwehr, welche unter Belassung in diesem Verhältniße — sich zur Frequentirung eines Kurses in seinem vollen Umfange rücksichtlich der Dauer sowohl, als der sämmtlichen vorgeschriebenen Lehrgegenstände auch auf eigene Kosten gemeldet haben (Punkt 1) zwar nur einfach, jedoch als aktive Dienstleistung gerechnet.

3. Die nach Vorstehendem genauestens zu präzisirenden Gesuche sind längstens bis 25ten Oktober 1881 an jenes k. k Landwehr- (Landesvertheidigungs-) Kommando zu leiten, in dessen Bereiche die Aspiranten domiziliren

Bewerber aus dem Civilstande haben ihre Gesuche mit dem von der politischen oder Polizei-Behörde des bezüglichen Aufenthaltsortes (bei Staats- und diesen gleichgestellten Beamten von den Vorständen der betreffenden Aemter) ausgefertigten Nachweise über die Geburts-Daten, den Zuständigkeitsort, die genoßene allgemeine Bildung, die Subsistenz-Mittel, gesellschaftliche Stellung, und einen tadellosen Lebenswandel zu instruiren

Seitens der Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven Landwehr ist den Gesuchen der Nachweis über die genoßene allgemeine Bildung und gewonnene militärische Ausbildung zuzulegen.

Wien, am 19. Juli 1881.

Vom k. k Ministerium für Landesverteidigung.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

1. Находѧчі сѧ на основаною §. 14 закона зъ днѧ 14. Маѧ 1874 школы длѧ офицерскихъ аспирантôвъ милиціи краевой въ Вѣдню, Вѣнеръ-Неистадтъ, Берни, Градцȣ, Празѣ, Краковѣ и Инсбрȣкȣ, бȣдȣтъ по мѣрѣ зголошень на шкôльный рôкъ 1881/82 съ днемъ 1. Грȣднѧ 1881 ôткрыти; такожъ маютъ бȣти заведені дочерніи школи на сей рокъ шкôльный и въ иншихъ головныхъ, або бôльшихъ мѣстахъ въ случаю сголошенѧ сѧ аспирантôвъ въ достаточнôмъ числѣ.

2. Головною задачею сихъ заведеній есть основное образованье аспирантôвъ ц. к. милиціи краевой, такожъ иннихъ до орȣжѧ необовѧзаныхъ аспирантовъ на кадетôвъ (офицерôвъ) въ недѣѧтельнôй слȣжбѣ.

3. Въ тôй цѣли бȣдȣтъ ôтбȣватисѧ ѩкъ до теперь вечерніи кȣрса, а по мѣрѣ сголошеній такожъ дневніи кȣрса.

4. Подставою обемȣ преподаваемихъ въ сихъ кȣрсахъ предметовъ есть оучебный планъ оустановленый длѧ школъ однорôчныхъ охотникôвъ.

5. Наȣка преподае сѧ во всѣхъ предметахъ безплатно, так само достарчае сѧ шкôльныхъ книжокъ и приборôвъ до писанѧ и рисованѧ безплатно.

6 Наȣка въ вечерныхъ кȣрсахъ бȣде ôтбȣвати сѧ въ бȣдніи дни ôтъ годины 7 до 9 вечеромъ, ипочасти также черезъ кôлька годинъ въ недѣлѣ и дни свѧточніи.

7. Теоретично-практичніи преподаванѧ окôнчать сѧ всюди съ послѣднимъ днемъ липцѧ 1882.

8. Мѣсѧць Серпень и Вересень сȣть призначені до практичной вправи.

9. Въ мѣсѧцю Жовтню ôтбȣдить сѧ окончательний испытъ.

Оусловіѧ принѧтѧ:

1. Аспиранты, желаючі полȣчити образованье на кадетôвъ (офицерôвъ) недѣѧтельной слȣжбы, маютъ право выбрати собѣ мѣстцевôсть, въ котрôй хотѧть посѣщати школȣ, если не хочȣтъ користати съ инныхъ благодѣѧствъ скарбȣ милиціи краевой, крôмъ тыхъ, котрій признае оупомѧнȣтый 5 оустȣпъ.

2. Пропитане еравальне подчасъ посѣщанѧ школы офицерскихъ аспирантôвъ, може бȣти признане правильно тымъ аспирантамъ, которіи сȣть жовнѣрами недѣѧтельной милиціи краевой.

Стараючіи сѧ о се аспиранты той категоріи, котрі черезъ се зрѣкаютъ сѧ свободного выбора мѣстцевости шкôльной (т. 1.), бȣдȣтъ въ случаю общой ихъ здôбности завчасъ покликані дотычними коммендами баталіонôвъ, и придѣлені длѧ пропытанѧ въ цѣли непрерывного посѣщанѧ дневного кȣрсȣ въ школѣ ц. к. Министерствомъ обороны краевой длѧ офицерскихъ аспирантôвъ означеной, до инстрȣкційного кадра, находѧчого сѧ въ дотычнôй шкôльнôй мѣстцевости.

Въ данôмъ случаю настȣпитъ ôтсилка также коштомъ еравальнымъ.

На часъ треванѧ помѧнȣтого придѣленѧ полȣчать тоті аспиранты, такъ само ѩкъ тіи, котрі изъ системизованого станȣ презенційного кадровъ выемочно сȣть выдѣлені, належитости отвѣтной шаржи, крôмъ того бȣдȣтъ мати корысти, признаніи посѣщаючимъ ц. к. школы кадетôвъ, и побирати мѣсѧчно павшале 6 зл. а. в. на закȣпно пôдрȣчникôвъ длѧ дальшого образованѧ своею власною наȣкою.

Часъ оупотребленый ôтъ розпочатѧ ажъ до скончанѧ наȣкового кȣрсȣ бȣде имъ числити сѧ вправдѣ лише поединчо, однакожъ ѩко дѣѧтельнаѧ слȣжба заровно ѩкъ тымъ аспирантамъ изъ станȣ недѣѧтельной краевой милиціи, которіи позôстаючи въ семъ станѣ сголосили сѧ до посѣщанѧ власнымъ коштомъ кȣрсȣ цѣлого, такъ пôдъ взглѧдом его треванѧ ѩкъ и пôдъ взглѧдомъ всѣхъ приписаныхъ предметôвъ (точка 1)

3. Прошенѧ, съ всею точностію послѧ повысшихъ постановленій оуложеніи, належытъ внести найдальше до 25. Жовтнѧ с. р. до той ц. к. команды краевой милиціи, (краевой обороны), въ котрой окрȣзѣ аспиранты мешкаютъ.

Аспиранты съ цивильного станȣ маютъ до своѣхъ просьбъ приложити докȣменти доказиваючіи часъ оуродженѧ, приналежность до громады, загальное образоване, средства пропитанѧ, становище въ обществѣ, и житє безъ доганы, котрі-то докȣменты маютъ бȣти потвердженіи политичными або полицiйными властѧми ихъ мѣстопребыванѧ, а если сȣть оурѧдниками державными или оурѧдниками съ тыми на рôвнѣ стоѧчими, начальниками дотычныхъ оурѧдôвъ.

Аспиранты съ помежи жовнѣрôвъ недѣѧтельной краевой милиціи, маютъ поданѧмъ своимъ приложити доказъ полȣченого загального и войскового образованѧ.

Вѣдень, днѧ 19. Липцѧ 1881.

Отъ ц. к. Министерства краевой обороны.

(6060 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 44.381 W celu zabezpieczenia wykonania budowli wodnych z faszyn zatapianych na rzece Stryju pod Hurniem w ogólnej cenie fiskalnej 3334 zł. 40 ct. odbędzie się w c. k. starostwie w Stryju dnia 5go września b. r. publiczna licytacya ofertowa.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone w 5 procentowe wadyum.

Oferty oddane po terminie lub nieułożone w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 16 sierpnia 1881.

(5970 2—3) **Obwieszczenie.**

L 2204. W składzie sądu tutejszego znajdują się od dłuższego czasu w przechowaniu sądowem ruchomości odebrane osobom o zbrodnie i przekroczenia obwinionym należące po największej części do niewiadomych właścicieli.

Rzeczy te są: 1) 2 pary butów, 3 chuski kolorowy, 2 surduty, 1 kaftanik, 2 spencery, 6 koszul, 3 spodnie czyli gacie, 1 czapka, 1 kapelusz, 3 prześcieradła,, 2 worki około ½ kwarty soli w szmacie, i 36 kawałków i kawałeczków płótna i szmat rozmaitego koloru i gatunku. 2) 1 para butów, 1 spencer. 1 płutnianka, 1 kapelusz słom. 3) 1 surdut, 1 spencer, 2 spodni, 1 kapelusz filcowy, 1 spodnica. 4) 2 worki małe. 5) 1 worek ze ziołami. 6) 2 chustki, 1 żupan, 1 czapka szabasowa, 2 kawałki perkalu, 2 kawałki płutna. 7) 1 kosz pleciony, 1 słoik i kilka flaszeczek. 8) 2 cwierci z żelaznemi obręczami, 2 miarki drewniane 9) 2 koła bez obręczy, 1 obręcz żelazna na koło i 19 kawałków żelaza. 10) 1 żupan żydowski, 11) 1 spencer, 12) 2 czapki wełniane chłopskie 14) 1 garniec blaszany, 1 kwarta takaż, 1 kwatyrka takaż, 1 półkwatyrek takiż. 15) 1 waga do wozu z orczykami. 20) 1 nóż. 22) 2 dłuta. 23) 1 wór. 24) 1 motek przędzy. 25) 1 płachta i 2 kawałki płótna cienkiego, 26) 1 spodnica barchanowa. 27) 2 kawałki płutna zgrzebnego 9 łokci.

Wzywa się więc właścicieli, aby po odbiór tych ruchomości zgłosili się tu w sądzie w przeciągu jednego roku, licząc od dnia, w którym obwieszczenie to poraz trzeci umieszczonem będzie w gazecie urzędowej i swe prawa udowodnili, inaczej bowiem rzeczy sprzedanemi będą przez publiczną licytacyę, a gotówka złożona w kasie rządowej.

C. k. sąd powiatowy.
Strzyżów 31 lipca 1881.

(5967 2—3) **Edykt.**

L. 9863. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie z należytościami dodatkowemi rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 417 w Tarnowie na Strusinie położonej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w jednym terminie w dniu: 27 września 1881, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6120 zł. w a. wszelako w terminie powyższym nastąpi sprzedaż realności poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 306 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 31 marca 1881 do hypoteki realności pod l. 417 w Tarnowie na Strusinie weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który w osobie adwokata dr. Gałeckrego z substytucyą adwokata Dra B[illegible]zeskiego ustanowionym został, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 4 sierpnia 1881.

(5930) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in Nr 220 der Zeitschrift „Tribüne“ (Abendausgabe) ddo 11. August 1881 unter der Aufschrift: „Das Garantie-Meeting in Rom“ enthaltenen Artikels das Vergehen nach 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 13 August 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 33 der Zeitschrift „Figaro“ vom 13. August 1881 enthaltenen Aufsätze mit den Aufschriften „Eine seltsame Historie“ und „Passend“, dann der Abbildung mit der Aufschrift „Graf Taaffe's Sommernachtstraum“, der auf Seite 130 enthaltenen Stelle von „Die deutsche Zeitung —“ bis „— handelspolitischen Unverstand“ und des Aufsatzes „Im Polizei-Präsidium“ das Vergehen nach §. 300 St. G., ferner des Aufsatzes mit der Aufschrift „Der Bediente des Herrn Hofrathes“ vom Eingange bis „ – in continuo sicher is“ die Vergehen nach den §§ 300 und 302 St G., ferner des Artikels „Selbstleuchtendes“ in der Stelle von „Die Groß- und Wichtigthuerei —“ bis „— Provinzial-Idiom?“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen Zugleich wird die von der k k Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme gemäß §§. 487—489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 P G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 13 August 1881

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 221 der Zeitschrift „Neues Wiener Abendblatt“ ddo 12. August 1881 unter der Aufschrift „Vom europäischen Ordenswesen, enthaltenen Aufsatzes in den Stellen von „Es kostet so wenig —“ bis „billiges Vergnügen doch nicht ist“ und „Unseres Wissens ist —“ bis „— barfuß geht und „somit hätten wir —“ bis „— Spielzeug nicht sind“ das Verbrechen nach § 63 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16 August 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr Burckhard m. p

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 491 der Zeitschrift „Böse Zungen“ ddo 13. August 1881 unter der Aufschrift „Sommerfliegen“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „Scene: Dornbacher Wald —“ bis „hoffentlich—! murmelte er“ und des Aufsatzes „Salzburger Briefe“ in der Stelle von „So ein Leibkutscher —“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16 August 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m p

Das k. k. Kreisgericht Ried als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 33 der Zeitschrift „Politisches Sonntagsblatt für das Innviertel“ vom 14 August 1881 unter der Ueberschrift „Wohin treiben wir?“ veröffentlichten Artikels das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 St G und das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G begründe, und es wird daher gemäß §. 493 St P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

K. k. Kreisgericht Ried, am 15. August 1881.

Das k. k Kreisgericht als Presgericht in Cilli hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 August 1881, Zl 14071, die Weiterverbreitung der Nrn. 203 und 204 der „Preßburger Zeitung“ vom 25. und 26 Juli 1881 wegen des Artikels „Den Preßprozeß gegen den „Gott erhalte“ Artikel der „Pozsonyvideki Lapok“ nach § 65 a St. G und Art II des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 August 1881, Z. 1797. die Weiterverbreitung der Druckschrift „Die Herrschaft der Verbrecher“ (ohne Angabe des Druckers und des Druckortes) nach § 302 St. G verboten

---

Das k k Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k k Staatsanwaltschaft in Brüx gegen das Erkenntniß des k. k Kreisgerichtes als Presgerichtes in Brüx betreffend die Aufhebung der Beschlagnahme der Druchschrift „Die Wacht an der Moldau. Deutschösterreichischer Weckruf von J. M Brauner. Druck von Herzum und Peduzzi in Brüx“ mit dem Erkenntnisse vom 26. Juli 1881, Z 22167, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. Juni 1881 Z 3677, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ vom 3. Jänner 1880 wegen des Leitartikels „Aus der Gesellschaft“, dann wegen des Artikels „Zur Bildung der herrschenden Kreise“ nach §. 302 St. G., ferner der Nr. 11 derselben Zeitschrift vom 13. März 1880 wegen des Gedichtes „Wie man's macht“, dann wegen des Artikels „An die Reactionäre nach den §§ 58 c und 59 c St G., wegen des Artikels „Das Programm der französischen Socialrevolutionäre und friedlicher Umsturz“ nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Ueber und für die Soldaten“ nach § 222 St G, endlich wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau. Wien, 4. März 1880“ nach § 300 St. G verboten.

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1881, Z 3677, die Weiterverbreitung der Nr 2 der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ vom 12/10 1879 wegen des Artikels „An unsere Leser“ und der Nr 42 vom 17 October 1879 wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ nach § 300 St G, der Nr 4 vom 26. October 1879 wegen des Artikels „Programm der polnischen Socialisten“, der Nr. 8 vom 23. November 1879 wegen des Artikels „Socialistischer Arbeiter-Congreß zu Marseille“, der Nr 9 vom 30 November 1879 wegen des Artikels „Socialistischer Arbeiter-Congreß in Marseille“, der Nr 11 vom 14 December 1879 wegen des Artikels „Die Verlängerung des Berliner Belagerungszustandes“, der Nr. 12 vom 21. December 1879 wegen des Artikels „Zum Nothstande in Schlesien“, der Nr. 31 vom 1 August 1880 wegen des Artikels „Deutschland“. der Nr. 43 vom 24 October 1880 wegen des Artikels „Socialpolitische Rugdschau Deutschland“ nach §. 305 St. G, endlich der Nr. 41 vom 10 October 1880 wegen des Artikels „Die Socialdemokratie und das Bauernthum“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pisek hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7ten August 1881, Z 6402 die Weiterverbreitung der Druckschrift „Nasemu narodu, Londyn v listopadu 1880 Cesky klub“ nach den §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 August 1881, Z. 3291, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr 1041 vom 6. August 1881 wegen des Artikels „Reifende Erkenntniß“ nach den §§ 63 und 65 a St. G, dann wegen des Artikels „Ein Faustschlag“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 August 1881, Z. 7685, die Weiterverbreitung der Nr 3 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Neue Zeit“ vom 24. Juli 1881 wegen des Artikels „Proletarier aller Classen“ nach §. 300 St. G verboten.

(5943 3—3) **E d y k t.**

L. 2263. W c. k. sądzie powiatowym w Lutowiskach odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Abrahama Peszuera cessyonaryusza Abrahama Liebera przeciw Leibie Hersch Tuch o zapłacenie 222 zł. 79 ct. w. a. z pn. dnia 1 września, 15 września i 30 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż sumy 13400 zł. z wszelkiemi procentami i przynależytościami, którą dłużnik Leib Hersz Tuch z mocy tusądowej prawomocnej ugody z dnia 23 grudnia 1876 l. 5322 od Augusta i Kornelii małżonków br. Künsberg Laugenstadt do żądania ma, na których to terminach suma ta, a mianowicie na pierwszych dwóch tylko za lub wyżej ceny wartościowej na trzecim i niżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną i na własność kupującemu przyznaną będzie.

Cena wywołania wartość nominalna 13400 zł. w. a.

Wadyum 10% t. j. 1340 zł. w. a

O czem się chęć kupienia mających z tem do licytacyi zawzywa, że bliższe warunki w t. s. registraturze przeglądać mogą.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska dnia 8 lipca 1881.

(5952 3—3) **E d y k t.**

L. 7935 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 27 grudnia 1879 l. 51559 w sprawach prokuratoryi skarbu imieniem gr. kat. parochij w Łopatynie, Chmielnie, Kustynie, Laszkowie z filią w Hrycowoli i gr. kat. kapelanii w Szczurowicach, o zaintabulowanie prawa poboru drzewa opałowego w stanie biernym dóbr Łopatyn wydanej, kurator w osobie adw. Dra Dornbacha z substytucyą adw. Dra Malego ustanowiony został.

Lwów 5 marca 1881

(5918 3—3) **E d y k t**

L. 587 Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego wł ś iańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. z pn. przymusową publiczną sprzedaż przetargową realności pod Nr. 353 rep. 198 w Cieplicach ciała tabularnego niestanowiącej, w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położ nej, nieobjętej masy spadkowej Michała Nagórnego własnej, na dniu 22 września i 20 października 1881 o 10tej godzinie rano li za cenę szacunkową 250 zł. lub wyżej, zaś na dniu 17 listopada 1881 i poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 25 zł w. a.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 czerwca 1881

(5915 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2531. Na dniu 6 września, 12 października 1881, każdym razem o godz. 10 rano w tut. sąd. zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 28 w Łężanach ciała hipotecznego niestanowiącej Michała Stronia własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie pto 125 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 145 zł. w. a.

Wadyum 14 zł. 50 ct. w. a. przy obydwóch terminach licytacyi lub za cenę szacunkową.

Reszta warunków w tu sąd. registraturze do przeglądu.

C. k. sąd powiatowy

Krosno dnia 30 marca 1881.

(5946 3—3) **E d y k t.**

L. 2959. C. k. sąd powiatowy Podgórski ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Mojżesza Rottenmana w kwocie 9 zł. 36 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. 72 w Podgórzu położonej, dłużniczej masy leżącej Franciszka Golhana własnością będącej, a to: na dniu 28 września, na dniu 26 października, i na dniu 28 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 225 zł. 50 ct.

Wadyum 22 zł. 55 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze dnia 28 czerwca 1881.

(5944 3—3) **E d y k t.**

L. 4507. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Mittelmanna w kwocie 300 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 września, 17 października i 14 listopada 1881 o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya połowy realności nietabularnej do nieobjętej masy spadkowej Mani Mühlrad pod Nr. 270 w Kucewielkiej należącej na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 310 zł w. a. wadyum 31 zł w. a

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce dnia 20 lutego 1881.

(5927 3—3) **E d y k t.**

L 34371. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Antoni Bogdanowicz wniósł dnia 30 lipca 1881 l. 34371 przeciw Mateuszowi Szandra pozew o uznanie i zaintabulowanie go za właściciela realności pod l. 194¼ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin 30 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Mateusza Szandra względnie jego spadkobierców lub prawonabywców nie jest wiadomem, ustanowiono dlań kuratorem adw. Dra Franciszka Smolkę a tegoż zastępcą adwokata Dra Feliksa Śmiałowskiego.

Wzywa się zatem Mateusza Szandra, względnie jego nieznanych spadkobierców lub prawonabywców aby, do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wskazali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 6 sierpnia 1881.

(5905 3—3 **E d y k t**

L. 17301. Celem zaspokojenia należącej się galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie wierzytelności w kwotach 935 zł., 935 zł, 935 zł., 15904 zł. 21 ct. w. a tudzież wierzytelności austro-węgierskiego Banku w kwocie 48920 zł. 27 ct. w. a. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. 35 i 36 Dz. I w Krakowie połączonych, do dłużnika Józefa Rapaporta należących, na dniu 12 października 1881 o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.

1 Za cenę wywołania ustanawia się sumę 160 000 zł. w. a. jako wartość tych realności przyjętą przez galicyjski zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki jednak realności te nie niżej jak za 70000 zł. w. a. sprzedane będą.

2 Chęć kupna mający winien przed licytacyą złożyć wadyum w kwocie 10.000 zł. w. a.

3 Nabywca winien w ciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej zaspokoić wierzytelności zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie i Banku austro-węgierskiego lub wyjednać przyzwolenie tych zakładów na pozostawienie ich wierzytelności przy hipotece realności.

Resztę ceny kupna winien złożyć w dniach 30 po prawomocności tabeli płatniczej do depozytu sądowego.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków 22 lipca 1881.

(5947 3—3) **E d y k t.**

L. 3449 Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Korczaka i że gmina Jeziorka wniosła przeciw niemu pozew egzekucyjny pto. 50 zł 2 zł. 69 ct że termin do rozprawy sumarycznej na 5 września 1881 o 9 rano wyznaczono i że dlań ustanowiono kuratorem Józefa Marszałka, z którym rozprawa będzie przeprowadzoną, jeśli pozwany innego zastępcy sobie nie obierze.

Z c. k. sądu powiatowego

Tarnobrzeg dnia 10 czerwca.

(5966 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5614. C k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Lothringera i Chaima Leiby Zageta prawonabywców c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Bileckiego o zapłacenie 317 zł. 16 ct. zaszła pomyłka drukarska w ogłoszeniu t. s. uchwały z 8 czerwca 1881 l. 4218 sprzedaż realności pod l. k. 463/146—345 w Bóbrce położonej dozwolonej w Nr. 169, 170 i 171 Gazety Lwowskiej co do osoby współ egzekwenta, którego zamiast Chaima Leiby Zageta nazwano Chaimo Leiby Jageta.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 3 sierpnia 1881.

(6026 3—3) **E d y k t.**

L. 3825. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości że w sprawie Berla Blummberga w Husakowie przeciw Janowi i Tacyannie małżonkom Pietrusiak o zapłatę 115 zł. w. a. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod lk. 219 w Husakowie i pod l. 13 w Bojowicach dłużnikom należących, ciała tabularnego niestanowiących w jednym terminie a to 15 września 1881 o godzinie 11 przedpołudniem.

Cena wywołania 320 zł. w. a.

Zakład 32 zł. w. a.

Na terminie powyższym zostanie realność ta także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 9 sierpnia 1881.

(6025 3—3) **E d y kt.**

L. 4718 W dniach 14 września, 19 października i 23 listopada 1881 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie licytacya realności do Samuela Ehrlicha należącej pod lk. 126/115 w Husakowie położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 200 zł. w. a. z pn na rzecz Mendla Grünfelda.

Cena wywołania 737 zł. 50 ct. w. a. a wadyum 10/pr.

Reszta warunków w registraturze

C k. sąd powiatowy

Mościska dnia 13 sierpnia 1881.

(6037 1—3) **Obwieszczenie.** I. 13983

Następujące z 2 półrocza 1880 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę, od przepisanego ustawą zniszczenia wyłączone:

Liczba porządkowa	miejsce oddania	Imię i nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	Nr rekomendacyi	Znaleziono			
					zł	ct.	Rub	
1	Łańcut	Nathan Invalid	Homburg	109	2	—	—	
2	Stanisławów	Freund et Comp	"	357	3	—	—	10 marek po 5 ct.
3	Lwów	Dzięgdzielewicz	Zaleszczyki	149	—	—	—	2 marki lis. po 5 ct.
4	Nowy Sącz	Kasa długo pań	Wiedeń	94	—	—	—	3 kup. po 2 zł. 50 ct.
5	Lwów	Reithoffer i Com	"	26	2	—	—	
6	Gdów	Maria Stuller	Krynica	488	1	—	—	
7	Brody	Teresia Wohl	Iwonicz	486	—	—	—	paszport
8	Lwów	Upnak	Budapest	207	1	—	—	
9	"	Werner	Stanisławów	399	1	—	—	
10	Lwów filia III	Kis	Szegszard	153	5	—	—	
11	Rohatyn	Ludw. Szczucki	Tyśmienica	105	1	—	—	
12	"	Sokal	Złoczów	480	1	—	—	
13	Kraków	Szydłowski	Słotwina	470	1	—	—	weksel (blankiet)
14	Lwów	Holes	Wiedeń	22	5	—	—	
15	Brodki	Majzler	Werbiż	—	1	—	—	
16	Bołszowce	Rymarz	Brzeżany	—	1	—	—	
17	Nowesioło	Wiszniewski	Złoczów	—	1	-	—	
18	Stanisławów	Kozłowski	Lwów	—	1	—	—	
19	Bursztyn	Iwanków	Złoczów	—	1	—	—	26 ct. marki poczt.
20	Kranzberg	Łanowski	Lwów	—	1	—	—	
21	Lwów	Ferenz	"	—	1	—	—	28 ct. marki poczt.
22	"	Paskiewicz	"	—	1	—	—	
23	"	Piso	"	—	1	—	—	
24	Tarnopol	Jasowski	Sambor	—	—	—	—	dokument
25	Lwów filia III	Kubetz	"	—	—	—	—	dokument
26	Lwów	Kail	Warszowice	—	1	-	—	
27	Buczacz	Tyborowicz	Lwów	—	1	—	—	
28	Chrzanów	Dańcowa	Bochnia	—	2	—	—	
29	Chodorów	Tyborowicz	Lwów	—	2	—	—	
30	Grzymałów	Kmita	Podwołoczyska	—	—	—	1	
31	Hruszów	Stasik	Lwów	—	—	10	—	

Co się z tem nadmienieniem do powszechnej podaje wiadomości, że strony interesowane mogą te listy wraz z pieniądzmi po należytem wykazaniu praw własności w przeciągu trzech miesięcy w c. k. Dyrekcyi poczt odebrać.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

We Lwowie dnia 18 sierpnia 1881

(6065 1—3) L. 14416

Konkurs

na posady: 1) c. k. ekspedyenta pocztowego w Zabierzowie w starostwie Krakowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z poborami rocznemi: płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł i ryczałtu 200 zł. za posłańca pieszego do każdego przez tę miejscowość z pocztą przechodzącego pociągu kolejowego; 2) kilku tymczasowych c. k. konduktorów pocztowych za wynagrodzeniem rocznych 400 zł. z dodatkami 25 prc. czynnej służby, 50 zł. na ekwipowanie i 50 zł. na pomieszkanie, za kaucyą 400 zł.; ewentualnie 3) kilku tymczasowych listonoszów lub woźnych pocztowych z rocznem wynagrodzeniem 350 złr 25 prc. dodatkiem czynnej służby i suknią służbową za kaucyą 300 względnie 200 zł.

Podania o te posady należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 22go sierpnia 1881.

(6069 1—3) **Edykt.**

L. 8108. Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13 lipca 1881 l. 7498 uznany został Fedko Sadło z Wierzbny za marnotrawcę i dla tegoż kurator w osobie Jana Wolankiewicza z Wierzbny został ustanowiony.

Z c. k. sądu powiatowego

Jarosław 5 sierpnia 1881.

(6071 1—3) **Edykt**

L. 2768 C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Władysław Ossowski z Wiśniowczyka za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 1go sierpnia 1881 l. 10 498 za marnotrawcę uznany został, i temuż na kuratora Pawło Durdeła z Wisniowczyka nadany jest

Wiśniowczyk dnia 6 sierpnia 1881.

(6072 1—3) **Edykt.**

L. 2308. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Demko Farion i Fedko Farion z Bieniawy za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 21 czerwca 1881 l. 8318 marnotrawcami uznani zostali i tymże na kuratora Hnat Farion z Bieniawy nadany jest.

Wiśniowczyk dnia 30 czerwca 1881.

(6074 1—3) **Konkurs.**

L 4168. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie, opróżnioną została posada radcy w VI randze z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14go od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Wiedeńskiej.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 22 sierpnia 1881.

(6073 1—3) **Edykt.**

L. 2309. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Fedko Kubicki z Bieniawy za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 21 czerwca 1881 l. 8399 za marnotrawcę uznany został, i temuż na kuratora Jan Szabel z Bieniawy nadany jest.

Wiśniowczyk dnia 30 czerwca 1881

(5937 1—3) **Edykt.**

L 8743 Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sum 3466 zł. 65 ct i 59699 zł. a. w. z p. n. publiczna licytacya do dłużnika pana Stanisława hr Dunin Borkowskiego należących dóbr Uhrynów dolny i Jamnica w powiecie Stanisławowskim położonych na rzecz galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie na dwóch terminach t. j. dnia 12go września 1881 i dnia 20 października 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęła w sumie 129062 zł a. w. a wadyum wynosi 10% ceny wywołania t. j. 12906 zł. 20 ct bądź w gotówce, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności bądź też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego albo w reszcie w obligacyach indemnizacyjnych, wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej ogłoszonego,

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się strony interesowane a to wiadomych rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie albo zapóźno doręczoną została lub którzyby po dniu 25go czerwca 1881 do tabuli weszli do rąk kuratora p. adw. dr. Kwiatkowskiego zawiadamia.

Stanisławów 3 sierpnia 1881.

(6077 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1721. Dnia 31 sierpnia, dnia 12 października i dnia 16 listopada 1881, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 359 w Golcowej Jana Smiałego własnej na rzecz Berka Jeremiasza o 45 zł. w. a. z pn

Cena wywołania wynosi 45 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków wolno przeglądać w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów dnia 9 czerwca 1881.

(6059 1—3) **Edykt.**

L. 30202. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 lipca 1881 do l. 30202 wnieśli Michał i Marya Komarzyńscy przeciw Katarzynie Postołowicz i jej z życia i pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do realności Nr. 120 $^1/_4$, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Maryi Postołowicz i jej spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Żukotyński kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem Maryę Postołowicz aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze

Lwów dnia 13 sierpnia 1881.

(5984 1—3) **Edykt**

L. 1679 W c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się 27 września i 2 listopada 1881 o 11 godzinie z rana wyżej lub za cenę szacunkową przymusowa licytacya realności pod l 236 w Rozdole leżącej, masy spadkowej Wawrzyńca Szulskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Jana Sawickiego pto. 22 zł 20 ct i 20 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 433 zł

Wadyum 43 zł. w. a.

Bliższe warunki, protokoła opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie

Mikołajów 15 czerwca 1881.

(5982 1—3) **Edykt.**

L. 4652. C. k. Sąd pow. w Jarosławiu zawiadamia, że Jan Czura, rolnik z Tyniowic, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13 kwietnia 1881 l. 3916 za marnotrawcę uznany, i jemu kurator w osobie Pawła Kondrada z Chorzowa ustanowiony został.

Jarosław 10 czerwca 1881.

(6070) **Ogłoszenie.**

L 5805 Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Międzybrodzkie do 28go sierpnia 1881 w registraturze sądowej złożone są.

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 29 sierpnia 1881.

Sanok dnia 23 sierpnia 1881.

(5954) **Ogłoszenie.**

14162 W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy § § 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 16 czasopisma Wiche z dnia 31go lipca 1881 pod napisem: Panowe Hromada w ustępie od słów: „Buwało koły u nas" do słów „kusnyczka chliba" zawiera znamiona zbrodni z § 65 a u. k dalej dwa ustępy opiewające: „o żydach" „y nas y was lubit" oraz „szczo teper yz nas sz ytu dre i hubyt chrestyjańsku wiru" zawierają znamiona występku z § 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 18 sierpnia 1881.

L. 14509. **Ogłoszenie.** (6089)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy § § 489 i 493 sp k i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 16 czasopisma „Batkiwszczyna" z dnia 16 sierpnia 1881, pod napisem: „Czomu my ne możemo niezobo d bytysia" III w ustępie od słów: „Prawda i te" do słów: „dyj ruskij narid" zawiera znamiona zbrodni z § 65 l t. a i C. uk względnie artykułu III ust. z 17/12 1862 Nr. 8 Dz. p. p z r. 1863 i występku z §. 302 u k zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 grudnia 1881.

L 14238. **Ogłoszenie.** (5955)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. § 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 61 czasopisma „Diło" z dnia 17 sierpnia 1881 pod napisem: „Anneksya Bośnii i Hercegowiny" w ustępie od słów: „W Allg. Aug. Ztg. pidybujemo" do słów: „na połudnewim wschodi" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony,

Lwów, dnia 19go sierpnia 1881.

(6087) **Obwieszczenie.**

L 877 i 878. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Lubaczowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 26go sierpnia 1881 aż do dnia 2go września 1881 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowymi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gmin katastralnych Oleszyce miasto i Oleszyce stare leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 3go września 1881 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjasnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 22go sierpnia 1881

(5959 2—3) **Edykt.**

L. 2860. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 396 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną Jędrzeja Trząsa stanowiącej na zaspokojenie przynależącej sumy dłużnej Izaakowi Obstlerowi w kwocie 34 zł. w. a. zpn. w dwóch terminach licytacyjnych mianowicie dnia 19 go sierpnia i dnia 4go października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, iż cena szacunkowa i wywoławcza tej realności wynosi 302 zł., wadyum 31 ct i że realność ta na tychże dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem p. Teofil Getty c. k. Notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice dnia 12 lipca 1881.

(5854 2—3) Zl. 1290.

Weideochsen=Verkauf.

Am 16ten September 1881 um 11 Uhr Vormittags werden bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz 73 Stück Weideochsen im mündlichen Versteigerungswege verkauft, welche sich zur sofortigen Schlachtung — vorzüglich aber für eine kurze Mastdauer in Brandweinbrennereien eignen.

Reelle Käufer, die vor der Verhandlung ein Vadium von 1000 fl. zu erlegen haben werden hiezu mit dem Beifügen eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die k. k. Gestütskassa einzuzahlen, wornach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insoweit als sie noch Disponibel und nicht gänzlich ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugestanden

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden, besichtigen

K. k Staatsgestüts=Direktion

Radautz am 14ten August 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 2265. (6066 1—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 7 września i 19 września 1881 odbędzie się w Urzędzie gminnym licytacya ustna i zapomocą pisemnych ofert celem wydzierżawienia propinacyi miejskiej tudzież pobierania opłat od trunków spirytusowych i od piwa do miasta sprowadzonych, na czas od 1 listopada 1881 do 31 października 1884 a względnie do 31 grudnia 1884.

Cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny.

a) co do prawa propinacyi . . . . 12271 zł. 87 ct.

b) co do prawa pobierania powyższych opłat . . . . , . 26228 zł. 13 ct.

razem . 38500 zł. w. a.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć wadyum w kwocie 3850 złr. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych do lokacyi majątków pupilarnych zdolnych.

Kaucya złożoną być ma w wysokości ofiarowanego kwartalnego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze urzędu gminnego.

Magistrat król. woln. miasta.

Stryj dnia 21 sierpnia 1881.

L. 5479.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy potrzebnej ilości tartego materyału na rok 1882 dla warsztatów kolei Arcyksięcia Albrechta w Stryju, rozpisuje się niniejszem na podstawie dotyczących warunków dostawy, licytacya na następujący materyał, a mianowicie:

10	metrów sześciennych	desek dębowych
137	„ „	brusów dębowych
196	„ „	desek smerekowych lub sosnowych
10	„ „	brusów smerekowych lub sosnowych.

Warunki dostawy i szczegółowe wykazy rozmiarów potrzebnego materyału można przejrzeć w magazynie materyałów na stacyi w Stryju, u kontrolora stacyi kolei Arcyksięcia Albrechta w Stanisławowie i w biurze Dyrekcyi ruchu tejże kolei przy placu Maryackim l. 8 we Lwowie, która też na żądanie posyła takowe stronom interesowanym. Dostawa wyż wyszczególnionego materyału ma się rozpocząć w miesiącu kwietniu 1882, a powinna być ukończoną w miesiącu lipcu tegoż samego roku.

Oferty na rozpisaną niniejszem dostawę odbiera podpisana Dyrekcya ruchu najdalej do dnia 15go września 1881. Oferować można tak na całą ilość jak też i na część potrzebnego materyału. Ceny powinny być podane za metr sześcienny materyału dostawionego na jedną ze stacyj kolei Arcyksięcia Albrechta.

Przy ofertach, które muszą być należycie ostemplowane, należy wnieść zakład (wadyum) w wysokości 5% wartości całej dostawy oferowanej.

Zastrzegając sobie zatwierdzenie zawrzeć się mającej ostatecznej umowy przez c. k zawiadowcę kolei Arcyksięcia Albrechta i przez wysokie c. k. Ministerstwo handlu, podpisana Dyrekcya ruchu najpóźniej do 15go października b. r. zawiadomi pp. oferentów o wyniku licytacyi i zwróci tymże zakłady do ofert nieuwzględnionych należące.

Lwów dnia 3 sierpnia 1881.

Dyrekcya ruchu ces. król. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta.

(5951 3—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl“